

Czas wychodzi codziennie (wyjąwszy niedziele i dni świąteczne).
Numer pojedynczy w Krakowie kosztuje 10 centów.

Prenumerata wynosi:

	rocznie złr. 20 ct.	kwartalnie złr. 5 ct.	miesięcznie złr. 2 ct.
Miejscowa w Krakowie	24	6	2
we Lwowie i w Ajencji „CZASU“	24	6	2
Pocztą w państwie austriackim	24	6	2
do całych Niemiec	tal. 16 sgr. 20	tal. 4 sgr. 5	tal. 1 sgr. 15
do Francji i Anglii	frank. 108	frank. 27	frank. 10
do Belgii, Włoch i Szwajcarii	80	20	7

Listy z pieniędzmi prenumeracyjnymi i na ogłoszenia (inseraty) przesyłane być winny franco do Administracji „CZASU“ w Krakowie, przy ulicy Mikołajskiej pod l. 444. — Listy reklamacyjne niebezpiecznikowane nie ulegają frankowaniu. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Rękopisma nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i bywają niszczone.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

W KRAKOWIE: Błoto Administracji „CZASU“ przy ulicy Mikołajskiej, w domu pod l. 444; Księgarnia pp. S. A. Krzyżanowskiego w Ryńku głównym, Juliusza Wildta przy ulicy Grodzkiej, handel Maryana Dworskiego w kamienicy przy ulicy Jędrzejowskiej, o i handel papieru Z. J. Wywiałkowski w Ryńku głównym, tudzież wszystkie urzędy pocztowe austriackie. — Ogłoszenia (inseraty) w „CZASU“ w Krakowie. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: we LWOWIE p. A. Oppelt, Wolzella 29 w Pradze Ferdinanda-Strasse Nr. 38. Na FRANKFURcie i ANGLIĘ w Paryżu W. W. Pukowicz Wroc. Ractkowski, Fannburg Poissoniere Nr. 35. — Zaś tylko ogłoszenia: w Wiedniu Wallischgasse Nr. 10, w Hamburgu, Frankfurcie M., Berlinie, Lipsku, Bazylei (Szwajcarii) i Wrocławiu pp. Haasenstein i Vogler — w Wiedniu F. Loh, Wolzella Nr. 2, i R. Mosse, Seilerstätte 2. — w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze p. Rudolf Mosse — w Frankfurcie nad Menem p. G. L. Daube et Comp.

Kraków 14 czerwca.

Podajemy dokończenie rozpoczętych wczoraj uwag. O projektach do ustawy względem zaprowadzenia ksiąg gruntowych w Galicyi.

Atoli uchwalona przez sejm powyższa ustawa, sankcyi najwyższej nie uzyskała. Powody odmówienia sankcyi najwyższej w sprawozdaniu Wydziału krajowego wymienione są:

1) iż projektowana ustawa zaprowadza księgi gruntowe przy sądach obwodowych, i prowadzenie ich wyłącznie sądom kolegialnemu porucza, co by pociągało ciągle utrudnienie i opóźnienie w sprawach, do pertraktacji sądów powiatowych należących;

2) iż terminologia projektu nie zgadza się z ogólną używanością w księgach hipotecznych;

3) iż sposób postępowania przy założeniu ksiąg gruntowych nie jest zastosowany do ustawy Rady państwa z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 DPP, albowiem zbadanie ciężarów hipotecznych, które się powinno odbywać w sposób tak ustawą wskazany, połączone jest w projekcie z dochodzeniami, które poprzedzać mają sporządzenie pierwszych wpisów hipotecznych i tymże służyć za podstawę... i normuje postępowanie w taki sposób, jak gdyby po ułożeniu pierwszych projektów wpisów hipotecznych, nie miało już następować sprawdzenie, a ewentualnie sprostowanie takowych;

4) iż w projekcie ustawy zastrzeżono Wydziałowi krajowemu pewny współdział i wpływ, który mu z powołania w tych sprawach nie służy;

5) iż gdy zresztą ministerstwo sprawiedliwości podstawy projektu ustawy za właściwą uważa nie może, przeto nie widzi potrzeby wdawać się w ocenienie pojedynczych jej postanowień.

W sprawozdaniu przez komisję hipoteczną w przedmiocie zaprowadzenia ksiąg gruntowych ostatniemu sejmowi (w r. 1872) złożonemu, znajduje się przywiedzione odparcie powyższych zarzutów przeciwko sejmowemu projektowi ustawy. Powtarzać takowe zdaje się być rzeczą zbędną. Nie możemy jednak pominąć niektórych uwag co do zarzutów 1go, 3go i 4go, mogących rzucić niejaki światło na przepisy ustawy, do których się te zarzuty odnoszą.

Projekt referenta w ministerium sprawiedliwości, jak to już wyżej wzmiankowano, zaprowadza księgi gruntowe przy sądach powiatowych, nie zaś przy sądach obwodowych (kolegialnych), jak to chce mieć projekt komisji królewskiej, a zgodnie z nim projekt ustawy sejmowej. Powodem do tej zmiany w dwóch ostatnich projektach, jak się okazuje z motywów komisji sejmowej, był wzgląd na okoliczność, iż sily jednego człowieka nie wy... „dotąd olbrzymiej pracy, jakaby spadała na se... „dział powiatowy, gdyby do czynności dzisiejszych przybyły mu czynności w sprawach hipotecznych“, głównie zaś mianowicie, że gdy po zaprowadzeniu zamierzonych sądów powiatowych istnieć będą w kraju same tylko sądy kolegialne, przeto już i nowa hipoteczna ustawa do tego rodzaju organizacji sądów zastosowaną być powinna.

O ile nam wiadomo, były i w komisji królewskiej w tym względzie różne zapatrywania się. Zdeje się nieulegające wątpliwości, że każdy projekt ustawy w życie wejść mającej, powinien być zastosowany do organizacji sądów i ustaw, które obowiązują, nie zaś do ustaw i urządzeń, o których nie ma pewności czy i kiedy istnieć będą.

Według § 49 normy jurydykcyjnej z d. 20 listopada 1852 Nr. 251 DPP, do prowadzenia już istniejących ksiąg publicznych co do nieruchomości, powołano się: 1° sądy obwodowe (kolegialne) co do dóbr będących przedmiotem tabuli krajowej; 2° równie sądy obwodowe co do dóbr nieruchomości w obrębie miast w których te sądy obwodowe są ustanowione; 3° sądy powiatowe co do

wszelkich innych dóbr nieruchomości, w których obrębie też dobra, albo ich główna część się znajduje. § 50 też same sądy, za instancje realne, to jest za sądy do rozpoznania wszelkich sporów o prawa do nieruchomości się odnoszące (sprawy rzeczowe) powołano uznaje. Ze względu na te zasady prawne, już dawno w niektórych krajach koronnych, np. w Śląsku, nastąpiło wyłączenie z ksiąg publicznych krajowych i przydzielenie do właściwych instancji realnych poszczególnych nieruchomości i wyłączenie to nie natrafiło na żadne trudności.

Atoli pomijając dopiero co powołane przepisy, nie można zaprzeczyć, że aczkolwiek nie ma pod względem pojęcia prawa własności różnicy między mniejszą a większą nieruchomością, to przecież między materiami nieruchomościami a większymi dobraćmi, zachodzi znaczna różnica, tak co do wartości i różnorodności spraw jak i trudności, na jakie się częstokroć napotyka w rozwikłaniu wątpliwych praw, zwłaszcza, że większe dobra (obszary dworskie) były dotąd w Galicyi przedmiotem tabuli krajowej, od jej założenia blisko przed stu laty nie regulowanej. Różnica ta powinna być uwzględniona i przy zaprowadzeniu, uzupełnieniu lub zmianie ksiąg gruntowych. Za tem przemawia i zamiar przyspieszenia dzieła założenia ksiąg publicznych odpowiadających tak potrzebom kraju jak i dzisiejszym ustawom i organizacji sądów. Nam się zdaje, że daleko jest właściwiej (tak jak chce mieć projekt referenta ministerialnego) poruczyć sądom powiatowym, pod nadzorem prezydentów sądów obwodowych, dzieło założenia i dalszego prowadzenia ksiąg gruntowych dla mniejszych nieruchomości, dla których dotąd księgi publiczne nie istnieją, jak również dzieło uzupełnienia ksiąg dawniej zaprowadzonych i obecnie przez sądy powiatowe utrzymywanych, aniżeli oddawać tak zaprowadzenie, jak i dalsze utrzymywanie wszelkich ksiąg gruntowych sądom obwodowym (kolegialnemu). Obawa zbytby przeciążenia sądów powiatowych nie może być powodem odstąpienia od zasady prawem obowiązującym wskazanej. Albowiem 1° lepiej jest ten ciężar rozłożyć między kilka lub kilkanaście sądów powiatowych, aniżeli go włożyć na jeden sąd obwodowy; 2° według ustawy Rady państwa z d. 11 czerwca 1868 Nr. 59 DPP, przy każdym sądzie powiatowym ma być ustanowiony oddzielny egzaminowany urzędnik do prowadzenia ksiąg gruntowych powołany (*Grundbuchführer*) i ci urzędnicy przy niektórych sądach powiatowych już istnieją; 3° sąd powiatowy, jako instancja realna względem tych nieruchomości, które są przedmiotem zaprowadzić się mających ksiąg gruntowych, jest powołany do rozpoznawania spraw rzeczowych do tych nieruchomości odnoszących się, w razie więc dozwolenia wniesienia jakiego aktu do hipoteki, ostrzeżenia, adnotacji lub wymazania, sąd powiatowy musiaby w każdym szczególnym przypadku wyzwać sąd obwodowy o polecenie wykonania wydanej przez pierwszy uchwały, co by nie tylko prace obydwóch sądów pomnożyło, ale i strony na zwłokę narażono; 4° zresztą zaprzeczyć nie można, że utrzymywanie ksiąg gruntowych dla mniejszych nieruchomości przez sądy powiatowe, jest z większą dogodnością i mniejszym dla stron kosztom połączone, aniżeli, gdyby te książki miały być prowadzone wyłącznie w siedzibach sądów obwodowych.

Inaczej się ma rzecz z dobrami będącymi przedmiotem tabuli krajowej lwowskiej, ksiąg hipotecznych krakowskich i ksiąg miejskich w siedzibach sądów obwodowych. Księgi publiczne tych dóbr dotyczące niewątpliwie z większą korzyścią stron interesowanych przy sądach obwodowych ustanowione i po wyłączeniu właściwych dóbr z tabuli krajowej przez te sądy dalej prowadzone być winny. Za tem przemawiają netyko względy jak i miały komisje krakowska i sejmowa, ale i obowiązujące ustawy a w szczególności norma jurydykcyjna.

Spodziewana reforma w organizacji sądownictwa

przez zniesienie sądów powiatowych a zaprowadzenie w ich miejsce sądów kolegialnych, nie stoi bynajmniej na przeszkodzie zaprowadzeniu ksiąg gruntowych dla mniejszych nieruchomości przy sądach powiatowych a dla dóbr większych, tabularnych, przy sądach obwodowych. Albowiem w tym razie sądy kolegialne musiały być pomnożone; te więc które by weszły w miejsce dzisiejszych sądów powiatowych, przejęłyby bez żadnej trudności i księgi gruntowe przez te sądy dotąd utrzymywane. Jeżeli centralizacja tabuli we Lwowie nie jest dla kraju korzystną, równie i centralizacja ksiąg gruntowych kilku powiatów w jednym sądzie obwodowym nie może być dogodną. Im będzie więcej sądów prowadzących księgi hipoteczne, tem będzie większa dla stron dogodność, tym większa ulga dla powołanych do tego sądów. Przykładem do tego są urzędy hipoteczne w Prusach i liczne ziemstwa i grody w dawniej Polsce. Obawa przez komisję sejmową przywiedzona, że sądy powiatowe nie podolają temu ciężarowi i że nie dają dostatecznej rezerwy wiarogodności prowadzonych przez nie ksiąg, nie zdaje nam się być uzasadnioną. Albowiem, czy przy sądach obwodowych, czy powiatowych, prowadzenie ksiąg nie do sądziwego, ale do właściwego egzaminowanego i przysięgłego urzędnika należy. Sąd tylko prowadzeniu temu nadzoruje. Praktyka dotychczasowa w sądach powiatowych, przy których dawniej były księgi gruntowe są dalej prowadzone, o braku wiarogodności tych ksiąg nie przekonano. A skoro sąd powiatowy ma i nadal pozostać instancją realną dla mniejszych nieruchomości, to właściwiej jest, że uchwały tabularne tego sądu będzie wykonywał urzędnik przy tymże sądzie ustanowiony, niżeli podobny urzędnik przy sądzie obwodowym w skutek rekwiżycyi sądu powiatowego.

Co do punktu 3go, dla którego rząd znalazł trudność w przedstawieniu do sankcyi uchwalonego projektu, należy wyjaśnić postępowanie w nim przyjęte pod względem zaprowadzenia ksiąg gruntowych.

Projekt referenta w ministerium sprawiedliwości, jak już wyżej powiedziano, porucza dzieło zaprowadzenia ksiąg gruntowych sądom powiatowym. Egzaminowany urzędnik powiatowy z przysięgłym aktuariuszem robi przedewszystkiem dochodzenie wstępne. Takowe zależy na sprawdzeniu wykazów kadastralnych wszelkich posiadłości. Sprawdzenie, za przybraniem jako świadków czynności dwóch członków Wydziału gminnego, odbywa się protokólnie, po wydaniu edyktu dla wszystkich gmin w obrębie sądu powiatowego położonych i wezwaniu szczegółowo posiadaczy nieruchomości w każdej gminie z osobna. Celem tej komisji jest sprawdzenie granic nieruchomości, zdanie plan sytuacyjny, dochodzić kto jest właścicielem lub faktycznym posiadaczem i jakie są służebności. Po takim sprawdzeniu sporządza się następnie karty posiadłości, które po wystawieniu do przejrzenia i dodatkowemu sprostowaniu, w razie wniesienia ugruntych zarzutów przez strony interesowane, przedstawia sąd powiatowy przełożonemu sądu kolegialnemu do potwierdzenia, poczem z tych kart posiadłości formują się wykazy hipoteczne oddzielnie dla każdego ciała hipotecznego, złożone z trzech działów a mianowicie stanu nieruchomości, stanu własności i stanu ciężarów. Co do nieruchomości, dla których księgi gruntowe stosownie do przepisów prowadzone istnieją, należy znajdujące się w nich wpisy przenieść, z wypuszczeniem tych, które już wymazane zostały, lub których wymazania w drodze amortyzacji żądać można.

Przepis pod względem sprawdzenia ciężarów hipotecznych jest bardzo niejasny, obejmuje tylko krótką wzmiankę o terminie do zgłoszenia się w tej mierze.

Z pewnej liczby wykazów formuje się księga główna. Dla wszystkich zaś ksiąg głównych jednego powiatu, jest jeden wspólny zbiór dokumentów i stosowny index.

Te same czynności, które według powyższego projektu, poruczone są urzędnikom sądów powiatowych, projekt krakowski i projekt sejm przyjęty komisjom hipotecznym, w siedzibach sądów kolegialnych ustanowionym, porucza. Czynność rozpoczyna się od edyktu oznaczającego termin przybycia delegowanego komisarza do wymienionych miejscowości, celem zebrania według wskazanych zasad wszelkich dat do utworzenia wykazów hipotecznych potrzebnych. Sposób sprawdzania wykazów kadastralnych przy udziale delegatów Wydziału gminnego i przysięgłych geometrów, tudzież sposób dochodzenia praw własności, jest ten sam co w projekcie ministerialnym referenta, tylko więcej rozwinięty i przez to dokładniejszy. Tu już nie ma wątpliwości pod względem zebrania dat odnoszących się do własności, służebności lub innych ciężarów hipotecznych i załatwienia przez delegowanego komisarza wszelkich przedwstępnych sporów. §§ 43 i następne jasno przepisują dla delegowanego komisarza postępowanie mające na celu zbadanie stanu hipotecznego, na podstawie którego winien ułożyć projekt do trzech działów wykazu hipotecznego, dla każdej realności oddzielnie. Ułożone projekty do wykazów hipotecznych (ksiąg gruntowych) składa delegowany komisarz komisji hipotecznej, która na posiedzeniu kolegialnemu, jeżeli projekt uzna za odpowiedni co do formy i jeśli żądca strona zarzutu nie czyniła, takowy potwierdza i do ksiąg hipotecznych zaciągać każe. W razie przeciwnym zarzuty rozstrzygnięte i według swej decyzji wpisów do ksiąg poleci. Decyzja ta jest stanowczą i w drodze zaprowadzenia ksiąg, która jest niejako administracyjno-sądowa, odwołanie się do wyższej instancji miejsca nie ma. Dopiero gdy na podstawie zatwierdzenia komisji hipotecznej, wpisy do ksiąg hipotecznych w całym lub części okręgu sądu kolegiálnego ukończone będą, sąd wyższy na wniosek komisji hipotecznej, zarządza postępowanie ustawą Rady państwa z d. 25 lipca 1871 Nr. 96 D. P. P. określone w celu sprawdzenia stanu hipotecznego w drodze sądowej.

Przepis zamieszczony w § 1, że księgi gruntowe pod dozorem i zarządem zwierzchności hipotecznych przy sądach kolegialnych pierwszej instancji założone być mają, nienarusza bynajmniej dziś obowiązujących zasad zakresu działania sądów obwodowych. Dziś sądy realne wydają w powszechności swe tabularne decyzje na podstawie tak zwanych komemoracyi urzędu tabularnego lub utrzymujących księgi gruntowe, które są wyjaśnieniem na piśmie przez właściwego urzędnika pełniącego pozycję wykazu hipotecznego, które są potrzebne do ocenienia i załatwienia podania tabularnego. Ze postępowanie takie netyko opiera się na niewłaściwej a często i na mylnych zasadach, z powodu, że decyzja sądu opiera się nie na samej księdze publicznej ale na wyjaśnieniu z tejże księgi przez urzędnika, który do narady nad podaniem niewyłączy, ale nadto przynajmniej pracy i opóźnia załatwienie podania, które ustawy obowiązujące za wymagające pośpiechu uważają, to jest przez się rzecz jasną. Dla tego słusznie w nowym projekcie, na wzór innych prawodawstw, odstąpiono od wprowadzenia praktyki sądowej komemoracyi tabularnych i utworzono właściwy senat tabularny w sądzie kolegialnemu, zwierzchnością hipoteczną przewzany, który posiedzenia w lokalu ksiąg gruntowych odbywa i decyzje bezpośrednio na podstawie tychże ksiąg, nie zaś komemoracyi manipulacyjnego urzędu ksiąg wydaje. Projekt więc ustawy wprowadza w życie to, co i przy dzisiejszym wewnętrznym organizacji sądu, naczelnik tegoż mógłby zarządzić.

Porównawszy powyżej skrócone postępowanie przy założeniu ksiąg gruntowych z zrobionym przez ministerstwo sprawiedliwości zarzutem, a mianowicie z uwagą, że projekt normuje postępowanie w taki sposób, jak gdyby po ułożeniu pierwszych projektów wpisów hipotecznych, nie miało już nastąpić sprawdzenie a ewentualnie sprostowanie takowych, przypuścić musimy, że zarzut ten tylko

z niezrozumienia projektu ustawy pochodzić może, chociaż przypaść należy, że sam projekt jest przez się jasny i chyba tłumaczenie jego na język niemiecki byłoby mylne. Słusznie więc komisja sejmowa w swem sprawozdaniu na ostatnim sejmie wytknęła niesłuszność zarzutu i sejm za jej wnioskiem poszedł.

Co się tyczy zarzutu, jakoby projekt zbadania ciężarów hipotecznych, które się w sposób ustawą Rady państwa z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 DPP, wskazany odbywać powinno, łączył z dochodzeniami, które poprzedzać mają sporządzenie pierwszych projektów wpisów hipotecznych i tymże służyć za podstawę — ten nie zdaje nam się być uzasadnionym. Albowiem pierwsze projekty wpisów hipotecznych muszą być tak dobrze do trzech działów sprawowane, jak i projekty ksiąg hipotecznych, dla sprawdzenia których ustawa wyżej powołana postępowanie przepisuje. Nie pojmujemy zaś, jak można ułożyć projekt czy pierwszy, czy następny wpisów hipotecznych, bez dochodzenia w § 40 założonego, a w §§. następnych ustawy sejmowej rozwiniętego. Dochodzenie tu przepisane jest tylko przygotowawcze, a wpisy o tyle tylko moc swoją mają, o ile same strony interesowane na nie się zgodzą i o ile sąd właściwy przez swój organ, komisję hipoteczną zwany, projekt do ksiąg gruntowych zatwierdzi. Po zatwierdzeniu rozpoczyna się dopiero postępowanie tak zwane sądowe według przepisu ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 DPP, na skutek dwóch edyktów w różnych terminach przez sąd krajowy wyższy wydać się mających. Projekt sejmowy nie różni się w postępowaniu powyższem od projektu referenta w ministerium sprawiedliwości, albowiem okoliczność, że pierwszy sporządzone przez komisarza delegowanego wpisy hipoteczne pod zatwierdzenie komisji sądu obwodowego, drugi zaś pod zatwierdzenie prezesa podaje, istotny rzeczy nie zmienia.

Porozumienie jeszcze zarzut co do współdziału Wydziału krajowego przy dziele zaprowadzenia ksiąg gruntowych.

Projekt sejmowy poszedł w tej mierze za projektem komisji krakowskiej, bez względu na to, że w nich co do zasady kosztów zaprowadzenia ksiąg gruntowych zachodzi różnica. Projekt krakowski, zgodnie z projektem referenta ministerium sprawiedliwości, uważał koszt za za ciężar kraju i dla tego projektował, aby wszyscy członkowie w skład komisji hipotecznej wchodzący, mianowani byli przez Wydział krajowy w porozumieniu z prezydentem sądu wyższego. Zdawało się bowiem być rzeczą słuszną, aby ten, co zawiaduje skarbem krajowym, z którego mają być płatni urzędnicy, miał jakiś wpływ na ich mianowanie, zwłaszcza że cała czynność komisji do zaprowadzenia ksiąg gruntowych wyznaczona, a do zarządzenia postępowania według ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 DPP, więcej jest administracyjną, aniżeli sądową. Co się zaś tyczy projektu sejmowego, gdy tenże wychodzi z przypuszczenia, że nawet wątpić nie można, iż koszt zaprowadzenia ksiąg gruntowych państwa ponosić winien, przeto trudno ze względu na dzisiejszy zakres działania władz dopatrzeć się powodu, dla którego Wydział krajowy ma wywierać wpływ swój na nominację urzędników, którym ma być poruczone zaprowadzenie ksiąg gruntowych.

Te są uwagi, które nam się naszeciły z powodu będącej na porządku dziennym pięknej sprawy zaprowadzenia w całym kraju ksiąg publicznych od lat tylu oczekiwanych. Nie wnieśli się kredyty realny, a z nim wzrost gospodarstwa krajowego, jeżeli się nie zaprowadzi odpowiednich ksiąg gruntowych i nie zdecentralizuje tabuli lwowskiej przy oczyszczeniu jej jednocześnie z mnożących się naleciałości, które dziś są bez żadnego prawnego znaczenia, a chaos za sobą prowadzą, z którego czasem i trudno, a zawsze z wielkim tylko kosztem stron interesowanych wyrwać można. Są czasem powtarzane obawy, że z zaprowadzeniem

Część literacko-artystyczna.

Do „Wędrowki po Galilei“

Epilogus

przypadkiem opuszczony w *Przeglądzie Polskim* a znaleziony przy grocie Twardowskiego.

(Scena przedstawia Lasotę na Krzemionkach, na skale w pobliżu groty Twardowskiego siedzi Stańczyk, nadworny błazen króla Jęgorosia Zygmunta.)

Stańczyk sam. Coś tam mój *socius* jęgorosie Twardowski długo się zabawia w stolicy. Już druga niedziela siedzi tu w ekspektacji onego tam pisma owych młodych statystów, co to, Boże odpuść, pod moje miano się podziśli. Dżwne to obyćzaje, aby tacy panice, co to mają hetmanów i kasztelanów, starostów i innych dygnitarzy w rodzinie, przyznawali się do koneksyi z chudym pacholkiem i przybierali imię szlacheckie, ale co nigdy niezasiedało w senacie, a jedyną ma sławę z tych oto banialuk, jacyemi rozmieszczałem króla Jęgorosia i jego dwór. No, niech i tak będzie, kiedy dziś świat do góry nogami przewrócony. Nieprzećże też im mojego klejnotu, ani parenteli się niewypieram, skoro dziś nie mają posłuchu senatorskie dzieci i trzeba Stańczyka, aby tę swawolę karcili.

Gdy mnie łoboskiego roku król Jęgorosie po raz pierwszy wysłał, żałosć wielką ogarnęła duszę na tyle utrapienia i smoty, pod jaką jęczy przestawna niegdyś Rzeczypospolita. Z jej splendoru nie pozostało, jeno owo warcholstwo, które już ongi podnosiło głowę, odkąd nowinki niemieckie i weneckie zaczęły się wkradać. Nie miałem nawet od kogo języka zasięgnąć, co by mi wyłożył te wszystkie odmiany żalnosne. Aż tedy zdybałem profesora, co tam w starych księgach siedzi i umie się też po

dawnemu z człowiekiem rozgadzać. Nadszedł i drugi, co także wertuje pisma i zna wszystkich *poetas et oratores*, zaczęwszy od JM. Panów Reja i Jana z Czarnolesia aż do onego sławnego Mickiewicza. Zgadaliśmy się też łatwo, zaprosili do siebie, gdzie też różnych lechomościów naszło się co niemiara. Wszystko ludzie zaci, a choć się kuso noszą, zachowali serce polskie i mają olej w głowie. Wiele tedy dały mi wykładac *ex publicis*. Pozał się Boże, jakie tam rzady, że i w Rzeczypospolitej Babińskiej gorszych Jęgorosie pan Psonka niewymyślił. Wieg ja, jakby nie trefniał, ale nieprzymierzając, jakby statysta lub senator jaki, perorować im o służbie publicznej, o miłości kraju. I jakoś mimo onej wielkiej żalności na taki *status miserabilis* milej oczyjczy, rozochociłem się, więc po dawnemu kpinkować sobie zaczęłem i rzekłem im: moją czapkę z dzwonczkami rozpedziłbym tych warcholów i nauczył tę hołotę *mores*.

Rok minął, a król Jęgorosie mocno zaszepiony moją narayą, wysłał mnie znowu na zwiały. Ale tym razem przećpił mi się ów wiewsiński Twardowski. Ciekawa to sztuczka: za żywota wdawał on się w konzachtu z Belzebubem, a choć mu się wykroczył z cyrografu jakąś tam klauzulą i umarł żalując za owe cartokoskie znowy i czarnoksięskie figle, to jednak długo pokutować w czyśćcu musiał. Gdyśmy się spuścili na tę tu skałę, mój Twardowski już składał się i prosił, abym go puścił do miasta samego, że on się sprawi gładko, rozpyta o wszystko i wnet wróci. Cóż było robić, przyznam się nawet, że wolał tu zostać i ustąpiłem poselstwa *cum gaudio*. Stąd patrzę sobie na Wawel z takim sercem, jakby tam jeszcze król Jęgorosie siedział, ona tylko mogiła, co ja dla pana Kosciuszki usypało, nawodzi na pamięć wszystkie *calamitates* Rzeczypospolitej. Iść do Krakowa nie miałem już ochoty, bo gdybym był przed trzema wiekami nieumarł, toby gotowe drugi raz pęknięć serce na pamięć tego co było ongi, a tego co ninie.

(Zjawia się Twardowski idący od Krakowa z paszytem *Przeglądu Polskiego* z czerwca pod pachą.)

Stańczyk. A witajże mi Waszmości, jakżeś się Jęgorosie długo zabawiał, niepomny, że ja tu w słotę czekać muszę. Byłbyś Waszmości, jak to mówią, dobry, aby cię postać po śmierci, gdyby ona nas już dawno obu niebyła zabrała.

Twardowski. Sumiuję się Waszmości, że nie przez negligencyję tak długo się zatrzymałem, ale kazałeś przynieść ono tam pismo, a tam choć parę drukują, to przedcebyś zajechał na drugi koniec Rzeczypospolitej, nim się doczekasz pisma tych tam Stańczyków.

Stańczyk. A cóż mi przynioszisz od nich? będzie ciem zabawić króla Jęgorosie: gruba książka, widzę, że sprawiłeś się dobrze i będzie tej lektury na kilka wieczorów.

Twardowski. Księgę z submisją posyłam oni panowie, co ich Stańczykami zowią.

(Stańczyk wydobywa z kieszeni okulary i przeciera je, rozkładając książkę.)

Twardowski (zatrzymując). Lekturę ksiąg Waszmości nigdy nie puścił sobie głowy, ale w spektaklach lubował się wielce. Pomnąc, jak pan Stańczyk urządzał one tam maskary, że król Jęgorosie śmiał się do rozpusku, zamówił i Waszeci takie *spectaculum*. Przyszło mi to tem łacniej, że choć już zaniechano, jak to tam drzewień byławo, onych misterów u O.O. Franciszkanów, i maskary na inszy dziś obyćzaj w zapusty wyprawiają, to panowie Stańczyki mają tam *theatrum* niczego, więc dla swego mistrza chcą tu wyprawić widowisko.

(Zakreśla laszczką koło czarodziejskie, trąca nią w książkę po trzykroć: za trzecim uderzeniem grota Twardowskiego zamienia się w scenę.)

Stańczyk (zatrzymując go). Pfu! u licha, czy Waszmości Twardowski na dobre się zbiesił, że do owych czarnoksięskich powracasz figlów. Czy chcesz jeszcze Waszecz pokutować w czyśćcu, z którego le-

dwojmy mogli cię wyprosić, dla tej estymy, jaką miałeś między poczwia bracią szlachta a zachowania między panami. Dziś sam król Jęgorosie by cię nie wyprosił.

(po chwili.)

....Lecz niesłucha, i moc czarnoksięska niestarcia władzy: oto jakieś dziwy w pieczarze widzę, Boże odpuść! rynek krakowski. Ano, skoro mamy glejty dany z nieba, bezpiecznie można się przypatrzyć.

(W grocie zamienionej w scenę odgrywają pierwszy akt „Wędrowki po Galilei“ — nakreślone przez Twardowskiego koło zapienia się widzami.)

Po pierwszym akcie oklaski z galerii i parteru nieustające; Bravo! bravissimo! niech żyją Stańczyki!)

(Rozmowa w krzesłach.)

Iszy jęgorosie: A to doskonałe, a to wyszydili Kraków, co w te łachmany tradycyi się stroi. Teżem się po Stańczykach, tych wstecznikach niespodziewałem. Bravo! już lepiej kronikarz *Dziennika Polskiego* nie mógł wyśmiać tej głupiej dumy tego dziada, co wiecznie o królach jakichś tam bredzi. A czy uważałeś, jaka satyra na pobozność Krakowa: idzie się modlić, aby diabli wzięli Lwów. 2gi jęgorosie: A jak oni się pocieszenie klóca. Toż to dogodził Lwowianom. Oczywiście, nie mają oni ani jednej żyłki polskiej; jak świat światem nigdy Lwów z Krakowem nie będzie bratem; przejdź kot z psem się zaprzyjaźnia.

(Z łóż wywołują Kraków — gdy się ukazują na scenie, śmiech i gwizdanie; głosy z parteru: Precz z królami i łachmanami, precz z tradycją, precz z poboznością, precz z różaniem, w kąst stary dach Kraków!)

Z parteru wywołują Lwów: Lwów wybiega na scenę i kłania się; głosy z krzesel i łóż: Precz z wie-denskim wiciępiątki, precz ze Lwowem!)

Po odegraniu drugiego aktu.

(Rozmowa w łóżach.)

1sta dama. Czy poznałaś prezesa Kato, jak je-

go sposób mówienia zachowany, i Niezlomnickiego doskonali, i Kogucik — no! omylić się nie można, ale kto to ten profesor *O mores i O tempora*? Czyby to oni sami byli?

2ga dama: Ale gdzież tam, oni nie tacy zgrzedni i surowi, młodzi i zabawniejsi. A ta panna Fulgencja i panna Malwina. Nie domyślasz się, wszak to ona...

(W krzesłach.)

Prawda, doskonale, bo wszystkich palcem wskazać można, i *Djabel* nie potrafi lepiej. — Co, *Djabel* — z fotografii *Kraju* każdego tak nie poznasz, tak wyraźnie jak tutaj.

Co się stało Stańczykom? Przecież raz wymieniali konserwatystów i dewotki. Bravo! a co im się udało, to im się udało.

(Oklaski z galerii i z parteru i wywoływania.)

Po odegraniu trzeciego aktu.

(Teatr trzęsie się od oklasków.)

(Rozmowa w krzesłach.)

Iszy jęgorosie: A ta kłótnia dzienników wyśmieszli! Zgad oni tylko dobrali tyle przekleństw i słów obelżywych: tyk, hycel, itd. itd., a to mnożenie diabłów miliardami na wszelkie sposoby. Istny to obraz publicystyki galicyjskiej.

2gi jęgorosie: Lecz trzeba im przyznać, że jeśli tam trochę ubliżyli *Kraju*, to najbardziej ośmieszili *Czas*, jakby mieli do niego największą zawziętość.

Iszy jęgorosie. Nie, bo widzisz pan, to przyjaciele, i naturalnie biją przyjaciół, bo nieprzyjaciele się nie dają.

2gi jęgorosie. I p. Bałucki w „Radcach pana Radcy“ niewysadził się na tyle cudzoziemskich słów, trawstując artykuł *Czasu*.

3ci jęgorosie. Co tam dziennik jak dziennik, musi czasem użyć obcego słowa, ale to panie jak ci uczeni zaczęli sypać syfiantyzmami, superhiperprodukcją itp. obcemi słowami nastroją swo-

ksiąg gruntowych dla realności włościańskich otworzyć się łatwość obdłużania takowych, a ztąd wyzucie się z ojcowizny i przejście gruntów włościańskich w posiadanie spekulantów i żydów; ale obawy te są tak mało znaczące w porównaniu z korzyściami, że na wzgląd zasługują one mogą. Każda rzecz, każda instytucja ma i swą stronę odrotną. Ilekroć do nowych wynalazków, nowych instytucji porzucić należało z obawy, że z nich i nadejść mogą powstają. Ciągłe opiewanie się ludźmi, którzy są ustawami do równych praw z drugimi powołani, a nad którymi z tychże ustaw opieka nie służy, jest dla jednych ograniczeniem, a dla drugich wstrzymaniem postępu. Zaprowadzenie ksiąg gruntowych nie jest tak niespodziewane lub obce w swych skutkach. Lud wiejski już od ćwierci wieku uwłaszczone, zna już wartość tej ziemi, którą jego przodkowie od tylu wieków uprawiali, na równie skutki lekkomyślnego zaciągania długów. Jeżeli zaś mogą się wydarzyć przykłady wycucia się z posiadania gruntów przez zaciąganie na hipotekę długów, to nie będzie nowością, a przykłady posługą za naukę drugim, że tylko przy oszczędności i dobrem gospodarstwie przy ojcowiznie utrzymać się można.

W. K.

KORESPONDENCYA „CZASU”

Wiedeń 13 czerwca.

Już nie ulega wątpliwości, że Cesarz Niemiecki na teraz nie przyjedzie do Wiednia. Nadeszło tu już podobno urzędowe o tem wiadomości. Zarazem dzienniki pruskie, jak się zdaje, otrzymały zlecenie urzędowe w Berlinie, aby powody wstrzymywania podróży Cesarza Niemieckiego do Wiednia, przedstawiały w prawdziwym świetle, z wykluczeniem wszelkich a wszelkich pobudek politycznych. Czy Cesarz Wilhelm zdoła w tym roku odbyć podróż do Gasteinu a następnie dopiero do Wiednia dla zwiedzenia wystawy powszechnej i oddania wizyty N. Panu, o tem zapewne jeszcze nie wie sam monarcha Niemiecki. Cesarz Wilhelm istotnie miał bardzo zapas na zdrowiu, dwa wypadki śmierci zasze w tak krótkim czasie w rodzinie Hohenzollernów, wstrząsły monarchą w tak podeszłym wieku będącym. W Berlinie ma nawet panować pewna obawa. Ani na chwilę nie przypuszczamy, że inne powody mają być przyczyną zaniechania wycieczki do Wiednia, gdyż wszelkie dyspozycje były zrobione tutaj dla przyjęcia Cesarza Wilhelma d. 21go lub 22go bm., a żaden nie zaszedł wypadek polityczny, mogący usprawiedliwić zaniechanie lub zwłokę w podróży. Przemawiają więc i względy zdrowia. Lecz monarchom i dyplomatom, jak wiadomo, nie wolno chorować w czasach politycznie ważnych, bo zaraz stoją się do nich pytanie: „Jakiż mają powód być słabymi?” W danym razie mniemamy pytanie takie nie byłoby na miejscu. Słyszemy przesłanie, że i król Włoch Wiktor Emanuel nie przyjedzie do Wiednia. Tu możnaby się istotnie zapytać, co za powód ma król Włoch zaniechać swej podróży?

O zamiarowaniu hr. Berga, namiestnika Królestwa Polskiego, właściciela pułku austriackiego, pisze *Spensersche Ztg.*: „Wielu przypisuje temu wyszczególnieniu marszałka hr. Berga znaczenie polityczne, ponieważ hr. Berg jest zarazem namiestnikiem Królestwa Polskiego. Mniemamy, że zbyt wielką faktowi temu przypisują tendencję. Hr. Berg otrzymał, jak się zdaje, pułk austriacki, jak otrzymał niedawno pułk pruski, i jak generał hr. Wrangel również jest właścicielem austriackiego i rosyjskiego pułku. Jest to kurtoazja wojskowa, trudno, aby w Wiedniu zamierzano wyszczególnić hr. Berga z powodu stanowiska politycznego, jakie tenże zajmuje w Królestwie Polskiem”. Zgadza się zupełnie z tem zapatrywaniem, albowiem każda inna interpretacja doprowadziłaby mieszania się do spraw wewnętrznych Rosji, czego Austria zawsze starannie unika.

Minister wyznał Dr. Stremayr, wydał okólnik do wszystkich namiestników, usprawiedliwiający swe rozporządzenie przeszkolone o praktykach religijnych w szkołach ludowych, tudzież usunięcie inspektora Bobiesa z urzędu.

Kraków 14 czerwca. Komitet wyborczy żydów we Lwowie zgłosił się do komitetu centralnego, w celach porozumienia się. Ostatnimi dniami zaczęto w Galicji wschodniej tworzyć komitety powiatowe za przewodem marszałków powiatowych.

je pismo, to choć wielka nauka i fantazja nie łąda, czytasz, jakbyś jechał po grudzie, aż cię zuchwy bola.

W innej grupie.

Iszy młodzieńcy. Ależ to dogodził wszystkim a najbardziej *Czasowi*. I p. Kraszewski lepiej by staro mieszkarkę zwał, co to powołuje się na przedpotopowe swoje artykuły i myśli, że w tem rozum, iż różne rzeczy przewidywał, a opinii nie zmieniał.

2gi młodzieńcy. Wielka to sztuka! konsekwencya w polityce, to wstecznictwo. Zrzędnictwo publicysty na tem panie zawisła, aby z jednego miesiąca na drugi skoczyć jak z pieca na łeb, i nie krepować się tem, co się tam kiedyś powiedziało.

Iszy młodzieńcy. Czy uważałeś, że wszystkie te pocieszne figury dzienników galicyjskich żywcem z „Rachunków” Bolesławy wzięte: *Czas* wychyldy, stary, z kosą w ręku i z kropidłem, *Gazeta Narodowa* przebrana za przekupkę, rychtyk, jak w Rachunkach.

2gi młodzieńcy. Co też na to powie ten krytyk Bolesławy, co to doznał, że w Rachunkach wbrew godu *all is true*, wszystko jest kłamstwem.

Iszy młodzieńcy. I tak samo jak w Rachunkach jeden tylko przewracający kozły *Szczutek* pochwalony, tak i tutaj wyszedł z tryumfem.

2gi młodzieńcy. Jak w Rachunkach tak w Wędrówce wszystko w Galilei djabła warte, nikt nie uszedł potępienia; cała różnica, że Bolesława lamentuje nad Galileją, a Stańczyk się śmieje. Ha! ha! ha!

Iszy młodzieńcy. A jak wydrwił *Przegląd Lwowski* za tym kłęcznikiem, tę pociechę Rzymu. Już to ultramontanów nieżałowali, kłoby się tego po Stańczykach spodziewało!

W łozach. *Isza panna.* Jak! pięknie, jak arystokratycznie wygląda *Przegląd Polski* w pośrodku tej hołoty, sam jeden elegancko przybrany, nie mając sięgnąć do kłótni, oparty o gustowne biorko z

wych. Nie ogłaszamy składu tych komitetów, dopóki o nich centralny komitet wyborczy nie doniesie.

Minister wyznał i oświecenia, mianował profesora nadzwyczajnego filozofii, prawa i prawa narodów w uniwersytecie krakowskim Dra Franciszka Kasparka, członkiem tutejszej komisji egzaminacyjnej do egzaminów teoretycznych rządowych, oddziału umiejętności politycznych.

Wiedeń 13 czerwca. Uzupełniając doniesienia nasze o rokowaniach węgiersko-chorwackiej deputacji regnikolarnej, podajemy dzisiaj następujący wyjątek z *Pester Lloyd*: Dziennik ten uważa rewizję art. 30 umowy węgierskiej z r. 1868 z wyjątkiem mało znaczących różnic za dokonaną. Pp. Koloman Szell i Ludwik Horvath pracują teraz nad ułożeniem wniosków deputacji węgierskiej w formie *nuncium*, które jak się wzniósł wany dziennik niewątpliwie spodziewa, Chorwacy niezawodnie przyjmą. Co się tyczy rokowań politycznych, donosi *Pester Lloyd*: „Nie można było pozwolić, aby ban mianowany był bez kontrasygnacji węgierskiego prezesa ministrów, i Chorwaci odstąpili też rzeczywiście od tego żądania, tylko §. 54 ustawy ugodowej, niedopuszczający, aby wojskowy otrzymał godność bana — tekst chorwacki nie jest w tym względzie jasny i dopuszcza różne tłumaczenia — zmieniono w ten sposób, że wprawdzie wojskowy może zostać banem, jak długo jednak posiada tę piastuję, nie może pełnić służby wojskowej. Chorwaci domagali się także zmiany co do stanowiska szefa sekcyjnego, w końcu jednak przystali na *status quo*. Stanowisko wspólnego ministra chorwackiego zdawało im się także nie dość samodzielne, chcieli oni w nim widzieć pewien rodzaj kontroli ministerstwa węgierskiego, na co znów Węgrzy się nie godzili, podobnie jak na żądanie aby minister był także odpowiedzialnym sejmowi chorwackiemu; według nowych przepisów ma on wszystkie uchwały komunikować banowi, jeśli zaś chce podnieść zarzuty, może je podać w osobnym piśmie. Chorwaci domagali się nadto zaprowadzenia indygenatu także względem obywateli węgierskich; na to się nie zgodzono, lecz orzeczono, że skoro przepisy o przynależności obywateli we wszystkich krajach korony węgierskiej muszą być równobrzmiące, każdy przeto obywatel w Chorwacji jest *eo ipso* obywatelem węgierskim, a każdy obywatel węgierski jest także obywatelem chorwackim.

Co się tyczy spraw komunikacyjnych domagali się Chorwaci, aby koncesjonowanie kolei żelaznych wyciwnych postawiono rządowi autonomicznemu: na to się także nie zgodzono, gdyż przez to łatwo naruszoną być mogła jednolitość sieci kolei żelaznych. Jeden z przepisów ustawy ugodowej mówi, że po rozwiązaniu sejmiku chorwackiego, deputowani wybrani do wspólnego sejmiku zatrzymują swój mandat aż do zwołania nowego sejmiku. Chorwaci widzieli w tem brak rękojmii, że sejm w swoim czasie zostanie zwołany i domagali się dla tego prawnego poręczenia. Ten punkt najwięcej dał powodu do rozpraw, aż wreszcie na posiedzeniu 9 b. m. wniosek jednego z członków deputacji węgierskiej doprowadził do zgody, chociaż sformułowanie wniosku natrafia jeszcze na trudności; według tego więc sejm chorwacki po rozwiązaniu musi być znowu zwołany przynajmniej w 3 latach. Co się tyczy części finansowej wspomina *Pester Lloyd*, że Chorwaci zadawali 45% na zarząd autonomiczny. Oto są główne zarysy umowy, która w formie załącznika ma być inartykułowaną do art. 30 ugod z r. 1868.

Francya.

Dzienniki francuskie podają następującą ośnowę okólnika ks. Broglie ministra spraw zagranicznych we Francji.

Panie! Zawiadomionym pan już zostałeś, że Zgromadzenie narodowe dekretem z 24 b. m. przyjęło dymisję p. Thiersa prezydenta Rzeczypospolitej i przeznaczyło na zastąpienie go w tej godności p. marszałka Mac-Mahona księcia Magenty. Wiem z jakim uszanowaniem i powszechnym uznaniem przyjęte zostało wszędzie imię nowego prezydenta. Światność jego zasług, nieskazalność jego charakteru powołały go naturalnie do tej wysokiej godności.

Mniemam jednak, że potrzebną jest rzeczą wskazać panu pokrótce doniosłość wypadków, które spowodowały tę zmianę w osobie kierującej najwyższą władzą. Spór, jaki się wszczął między większością

Zgromadzenia narodowego a p. Thiersem, nieodnosił się do żadnej kwestyi i dotyczącej polityki zagranicznej. Przypominasz sobie pan zapewne, że w przeciągu dwóch lat, które upłynęły, kierunek przyjęty przez p. Thiersa w celu przywrócenia naszym stonokwóm z obcymi mocarstwami po doznanych klęskach w r. 1870, nie był wcale przedmiotem dyskusji w Zgromadzeniu. Przeciwnie, licznymi uchwałami Zgromadzenie to potwierdzało usiłowania, jakie czynił z najlepszym skutkiem znakomity ten mąż, aby usunąć ślady naszych nieszczęść i wrócić Francji jej zupełną niepodległość narodową. Nowy prezydent w swoim orędziu powtórzone przez dzienniki oddaje pod tym względem, jak to pan zauważyłeś, zupełną słuszność swemu poprzednikowi.

Niemasz więc pan nic do zmieniania w instrukcjach odebranych od poprzedniego rządu; będąc je rozwijał przy zdarzonej sposobności, stosownie do odebranych od pana samego zawiadomień, tymczasem zaś trzymać się pan będziesz wiernie wskazanego kierunku.

Zajście między prezydentem a Zgromadzeniem nastąpiło jedynie w polityce wewnętrznej. Większość Zgromadzenia zdawało się, że należy stawiać energiczny opór postępowi ducha rewolucyjnego, o jakim świadczyły wypadki ostatnich wyborów, nie znajdowała ona, żeby gabinet złożony przez prezydenta w skutek tych wyborów dawał wszystkie rękojmie, jakich sobie życzyła pod względem przedewszystkiem zachowawczym.

Porządek dzienny motywowany, myśl tę wyrażający został przyjęty, a gdy ministrowie podali się do dymisji, prezydent nie uznał za stosowne zmienić swojego kierunku i razem z nimi ustąpił. Nowy rząd stosownie do swego powołania pójść ztem w kierunku polityki stanowczo zachowawczej, to jest pokojowej na zewnątrz, umiarkowanej na wewnątrz. Opierając się z surowością nieugiętą wszelkim usiłowaniom, jakieby stronnictwo rewolucyjne czyniło dla rozszerzenia swego wpływu na drodze nielegalnej, nie wyjdzie sam z legalności najcięższej. Nie ma żadnej reakcji przemysłowej, ani też takowa nie będzie przedsięwzięta przeciw istniejącym instytucjom; projekta do ustaw konstytucyjnych przedłożone przez naszych poprzedników pozostają oddane Zgromadzeniu narodowemu, które samo jedno tylko, gdy to uzna za stosowne, rozstrzygnie kwestyę najwyższą, formy rządu.

Tłomaczyć według rzeczywistości faktów znaczenie tego ważnego zdarzenia nieomieszkasz pan zwracać uwagi, że sprawa zajmująca Zgromadzenie narodowe interesowała nie tylko spokój Francji, ale wszystkich narodów.

Nie tylko bowiem we Francji duch rewolucyjny spiskuje przeciw pokojowi publicznemu i podstawom właściwym porządku publicznego. Żaden naród w Europie nie jest wolny od tego złego i wszystkie równy mają interes w jego powstrzymaniu. Położenie Francji i silne działanie, jakie około siebie wywierać może, sprawiłyby triumf stronnictwa rewolucyjnego w naszej ojczyźnie nierównie ważniejszym niż gdziekolwiek, a sprawa społeczność francuskiej jest sprawą całej cywilizacji.

Uwagi te mają panu służyć za normę w rozmowach o ostatnich wypadkach i polecam starannie państwu, aby zostały uwzględnione przez rząd, przy którym jesteś uwierzytliwiony.

Przyjm pan i t. d.

Broglie.

Rosya.

O oddziale generała Kaufmanna *Invalid* podaje następujące szczegóły:

Na uroczystość Chwała-ata główny eszelon oddziału tureckiego przybył 3 maja, a ostatni 6 maja. W taki sposób kolumny dziaćka i kazalińska połączyły się 6 maja w Chwała-ata o 30 wiorst od granicy Chiwiskiej i 120 od Amu-darij. W tem miejscu zbudowano, jako punkt oporu i składu fortecę św. Jerzego, na której wzniesiono chorągiew 8 maja. Forteczka obejmuje 200 ludzi i ma skład dla artylerji, prowiantu i inżynierji, tam została kompania piechoty, dwa działa i pół sotni kozaków. Ponieważ według wiadomości około 4000 Chiwisków zebrało się około Ucz-czuczaka postanowiono zostawić ciężary w fortcecie i ruszyć naprzód. Dla zrehabilitowania drogi 9 maja wysłana kolumna składająca się z 2 kompanij strzelców i kompanij saperów, 1/2 sotni kozaków i 6 dział pod dowództwem generała Bardowskiego. Reszta kolumny to jest 4 kompanie strzelców, 5 liniowych, 8 dział i pół sotni kozaków miały wyruszyć 12 maja. Po zajęciu przez prawy przez Amu chciano resztę wojski ciężary wysłać w kierunku Ucz-czuczaka na Szurachan i dalej. Ko-

lurna generała Bardowskiego wyruszyła 9 maja o 3 z południa. Na froncie oddziału postępowali strzelcy z patrolem kozackim. Wieczorem tegoż dnia partya Chiwisków w 150 ludzi ukryta za wzgórzem rzuciła się na patrol przy którym byli podpułkownik Tichoniew z generałem sztabu i podpułkownik artylerji Iwanow. Chiwicy otoczyli patrol, rozpoczęli ogień. Od pierwszych wystrzałów zostali ranieni obaj podpułkownicy i 7 ludzi. Szybko nadeszła pomoc, a Chiwicy uszli unosząc 3 zabitych swoich i 6 rannych. Po odebraniu wieści o utarcze 10 maja kolumnę generała Bardowskiego wzmocniono. Patrole rozesiane nie napotykały nieprzyjaciela. Napadu dokonali Turkmeni stanowiący główną siłę wojsk chiwiskich. Rana podpułkownika Tichoniewa nieznaczna; pozostał on przy oddziale.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 14 czerwca. Dzisiaj nad ranem umarł po długiej chorobie, przes sąd krajowego w Krakowie Gustaw Hubrich, licząc lat 57.

— Hr. Alfred Potocki przejechał wczoraj wieczór z Wiednia do Łancuta.

— Jutro w niedzielę 15go czerwca, wypada rocznica śmierci s. p. Adama Potockiego; nabożeństwo żałobne za jego duszę odbędzie się w poniedziałek o godzinie 11ej rano w kościele krzeszowskim.

— Otrzymałmy od K. M. dla księży Unitów zhr. 1, na Ropczyce zhr. 1.

— W tych dniach pograniczne komory Królestwa Polskiego otrzymały nakaz niewpuszczania żadnej książki od nabożeństwa. Leżą też tam stopy książek nabożnych wszelkiego formatu i rodzaju, zabranych po największej części góralom, którzy szli tam na zarobek z kosą. Ostrzegamy tedy, aby lud nasz udający się za granicę, jeżeli nie chce na zawsze pożegnać się z książką do modlitwy, którą nieraz chowa jak relikwie przez parę pokoleń, zostawił ją w domu. Z powrotem bowiem, choćby się o nią upominał, pewnie nie trafi do swojej.

— Królem kurkowym we Lwowie wybrany został we czwartek kupiec p. A. Kozłowski, marszałkami zaś pp. Józef Ostrowski złotnik i Popowicz kupiec.

— Jutro w niedzielę odbędzie się otwarcie strzelnicy nowo zwanego Towarzystwa strzeleckiego w Przemyślu, którego prezesem jest były burmistrz Dr Łobaczewski, a wiceprezesem półkownik inżynierji Linda. Strzelnica urządzona w lasu za miastem, w miejscu zwanem „na Budach”.

— We czwartek rano wszedł do jednego z ogrodów publicznych we Lwowie jakiś mężczyzna, dobył z kieszeni rewolwer i zaczął się nim bawić. Kelner widząc jakieś pomieszenie na twarzy nieznanego, przyskoczył i chciał mu wyrwać broń z ręki. W tem samoludzi padł strzał, lecz na szczęście nikogo nie ugodził. Posłano po patrol do koszar i po policję. Patrol postąpił sobie po żołniersku, a tu trzeba było zręczności, aby skłonić gościa do złożenia broni, albo mu ją wydrzeć. Jak opowiada *Gaz. Lwowska*, podoficer wezwał nieznanego do złożenia broni, a gdy ten nie usłuchał, zaczął wymierzyć do niego karabin. W tej chwili nieznamy przyłożył rewolwer do piersi, padł strzał i ugodził go w serce. Wszakże tu nie szło o to, czy samobójca ma sobie sam odebrać życie, czy go mają żołnierze zastrzelić, a kto chce sobie życie odebrać, ten nie cofnie się pod groźbą zostania zastrzelonym. Przy zwłokach samobójcy znalaziono listy, które wykazały, że był to Alfred Ryniewicz, były dyurnista w sądzie karnym we Lwowie, dopiero przed parą miesiącami uwolniony z więzienia, gdzie przesiedział kilka lat za podrabianie banknotów. W jednym listów wyznaje, że zakochał się i nie mając nadziei, odbiera sobie życie.

— Otrzymałmy z Warszawy kartę pogrzebową, donoszącą, że 23go maja zmarła tam Michalina z Kasinowskich 19 wot Despot-Zenowicz, 29 wot wdowa po s. p. Narcyzie Ołizarze, senatorze Królestwa Polskiego, pamiętnym z swej ucieczki z więzienia rosyjskiego po kampanii 1831 r. Zmarła liczyła 52 lat.

Teatr. W niedzielę dnia 15 czerwca, trzeci występ pani H. Majeranowskiej, artystki opery warszawskiej, opera buffa w 4ch aktach pp. Meilhae i L. Halevy, z muzyką J. Offenbacha: *Snoobrody* (Barbe-bleue). Chóry wzmocnione współdziałaniem amatorów.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w biskupim pałacu przy ulicy Franciszkańskiej, otwarta odczennie od godz. 11ej do 4ej, prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 10 cent., w dni powszednie 20 centów.

— Dnia 13 czerwca częściowa pogoda, wieczorem burza z ulewą; termometr od 9-7° doszedł do 20-0 R. Barometr cofa się znowa w górę; dnia 14 czerwca o godzinie 6ej rano stan jego był 326-30, termometru 9-8 R. Wiatr północno-wschodni.

— W niedzielę dnia 15 czerwca: Sgo Wita i Sgo Modesta mecznika; w poniedziałek dnia 16 czerwca: Szej Justyny panny.

— W niedzielę dnia 15 czerwca, trzeci występ pani H. Majeranowskiej, artystki opery warszawskiej, opera buffa w 4ch aktach pp. Meilhae i L. Halevy, z muzyką J. Offenbacha: *Snoobrody* (Barbe-bleue). Chóry wzmocnione współdziałaniem amatorów.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w biskupim pałacu przy ulicy Franciszkańskiej, otwarta odczennie od godz. 11ej do 4ej, prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 10 cent., w dni powszednie 20 centów.

— Dnia 13 czerwca częściowa pogoda, wieczorem burza z ulewą; termometr od 9-7° doszedł do 20-0 R. Barometr cofa się znowa w górę; dnia 14 czerwca o godzinie 6ej rano stan jego był 326-30, termometru 9-8 R. Wiatr północno-wschodni.

— W niedzielę dnia 15 czerwca: Sgo Wita i Sgo Modesta mecznika; w poniedziałek dnia 16 czerwca: Szej Justyny panny.

zart nie przystoi. Onych tam młodych nie winiuc, bo jeśli *spectaculum* nie po smaku, to nie ich, ale moje *hocus pocus*.

Stanczyk. To twoje czarnoksiężniki szatańskie sztuczki, znów z czarownicami wdałeś się w konaszchy.

Twardowski. Zwolna, zwolna! bo trefniaś nawet bez karabeli, a Twardowski nigdy jej nie odpasuje. Żem Stańczyka rozniewiał, miasto go ubawić, że to mi jeszcze aplauz się należy.

Stanczyk. No, użyłeś mi trochę, żeś to Wasceć się tylko zbiesił, a nie ci panice, do których przylgnęło jakoś serce; bo to i nauka nad wiek, i swada do słowa i do pióra, i ochota do wysługi w Rzeczypospolitej i niepomierny statek mimo lat młodych, a nade wszystko krew dobra. No, powiedz mi Wasceć, jakimś to czarami dokazałeś tego, aby oni mi to *spectaculum* wyprawili, drwiąc z tego, czego bronili przystało.

Twardowski. Kiedyś Wasceć ochłonął, to opowiem. Otóż idąc, jakieś mi rzekł, wprost przez Kanonną i Bracką ku Gołębiej ulicy, nadybałem starego kmotra, z którym w karczmie na Lysej górze, co ja do Rzymem zwano, niejedną wycołał sztuczkę... szklankę miodu i niejedną wycołał sztuczkę...

Stanczyk (przerwywając). A! Belzebuba, odpowiesz za to Wasce, gdy przyjdzie powracać do nieba.

Twardowski. Nie przerywaj mi naracyi, a gęjt wszak dla nas obu służy. Licho tam skusilo, ale co to stara znajomość, tyle set lat minęło, a on się przechadza po Krakowie, jak wtedy. Otóż gadu, gadu — on pyta, co nowego w niebie, ja pytam, jak tam stoją sprawy policyjne.

Stanczyk. Ot, zwyczajnie ciągnie natura wilka do lasa.

Twardowski. No, pozwól Wasceć dokończyć. Otóż kmostr Belzebub narzekał wielce, że tam ma jakiś, jak rzekł, swój organ, to jest pismo, co jego miano nosi, nie przynierając, jak ono pismo na Gołębiej często przerywają mianem Wasceci. Otóż narzekał, że ten jego tam *Djabel* dru-

Sprawy sądowe.

Kraków 14 czerwca.

W przyszłym tygodniu odbęda się przed tutejszym sądem karnym następujące rozprawy ostateczne:

W poniedziałek d. 16 czerwca: Szymona i Salomona Fischgrundów o kradzież; ośmdziesięciu czterech mieszkańców miasta Żywca o gwałt publiczny i zbiegowisko.

We wtorek d. 17 czerwca: Jana Kani o oszustwo; Józefa i Maryanny Gronkiewiczów o oszustwo; Jana Banasia i 2ch współników o kradzież.

We środę d. 18 czerwca: Stanisława Fronocha i Maryanny Syciarki o oszustwo; Jana Krowacza o ciężkie uszkodzenie ciała; Gustawa Siostrzeńca o oszustwo; Tomasza Bronikowskiego o kradzież.

We czwartek d. 19 czerwca: Tomasza Przybyły i 8 współników o gwałt publiczny; Antoniego Tarchona o kradzież; Katarzynę Mardyły i Karoliny Borkowskiej o kradzież; Antoniny Wagner o kradzież.

W piątek i w sobotę nie ma rozpraw.

Wystawa powszechna wiedeńska.

Na jakie przyjemności i korzyści (?) narażeni są wystawcy z krajów austriackich, biorący udział w wystawie powszechnej — może posłużyć w tej mierze jako ilustracja i zachęta, następujący przykład mający więcej podobnych sobie:

P. Felician Szybalski z Mnikowa, dyrektor szkoły rolniczej w Czernichowie, zgłosił za pośrednictwem komisji krakowskiej na wystawę bydła dwa okazy: krowę i byka, znane z szesiorocznej wystawy w Tarnowie.

Według obowiązujących przepisów zaopatrzone zostały te dwa okazy świadectwem zdrowia wystawionem przez weterynarza tutejszego Dr. Raspa w Krakowie, którego w tym celu p. Szybalski umyślnie na stacyę Krzeszowice zaprosił. W wagonie do obsługi znajdował się stajenny, a nadzorca jechał trzecią klasą. W Lundenburgu przypadała druga stacya sanitarna. Otóż tam wydelegowany z Berna morawskiego weterynarz nazwiskiem Czech, oświadczył, że było to jest chore na płucę (*Lungenseuche*). — Wagon w nocy odcięto i zostawiono w Lundenburgu, a nadzorca niewiedzący o niczem pojechał do Wiednia. Tam przybywszy i spostrzegłszy co się stało, wraca do Lundenburga, usiłując przekonać p. Czecha, że się myli, że było zupełnie zdrowe — ale nadaremnie; telegrafuje więc p. Szybalskiemu co się stało. Tymczasem naczelnik stacyi w Lundenburgu, objaśnił go, że to nie pierwszy raz p. Czech tak nieślaskawie sobie postąpił i że jedyną tutaj radą jest zadeklarować to było jako rzekną (*Schlachtvieh*), opłacić powtórnie transport, już po niższych taryfach, gdyż w takim razie pojedzie ono wprost do Wiednia, stacya bowiem w Lundenburgu przeznaczona jest wyłącznie dla okazów idących na wystawę. Nadzorca uchwycił się tej myśli, byle przynajmniej do Wiednia się dostać; tak się też stało, mimo przeszkód stawianych przez p. Czecha, których atoli naczelnik stacyi nie uwzględnił. P. Szybalski przestraszony telegrafem, pospiesza natychmiast o sobocie, niewiedząc jak sobie sprawę wytłumaczyć, bo przecież trudno przypuścić, żeby się dr. Rasp nie był poznał na zaraźliwej chorobie, a jeszcze trudniej, żeby w ciągu kilku godzin drogi w wagonie nowym i zupełnie odosobnionym mogła się taka choroba zagnieździć; przypuszczał jeszcze, że chyba w samym Lundenburgu sprawdzani przez p. Czecha rzeźnicy chorobę do wagonu z sobą wniesli. W Lundenburgu podał mu p. Czech blahe pozor, na których swoje orzeczenie niby oparł; przybywszy do Wiednia, trafił p. Szybalski po kilkogodzinnej gonitwie właśnie jeszcze na tę chwilę, kiedy komisya sanitarna, na skutek telegramu od p. Czecha nad bydem jego obradowała i już uchwalono, że o ba okazy jako chore mają być nanychmiast zabite. Nadaremna była opozycja p. Szybalskiego, ale znalazł się przecież jeden lekarz, który wziął go na bok i oświadczył mu: Ja opowiadać nie mogę moim przełożonym, ale świadectwa choroby nie podpiszę, gdyż nie znajduję ani śladu choroby, było jest zupełnie zdrowe — albo ja albo oni zwaryowali — panu to oświadczaam a sam znikam (*ich verliere mich*). Na brał tedy p. Szybalski otuchy, założył stauowczą protestacyę, zażądał zwłoki, nowej komisji i udał się do dyrektora akademii weterynarskiej po ratunek i radę. Ten oświadczył mu, że trudno: krowę musi już poświęcić, jako niby głównie chorą, on zaś byka weźmie pod obserwacyę do swojego instytutu i przedsięwzięcie natychmiast sekcję krowy dla przekonania się, jak rzecz stoi. Przeprowadzono tedy byka z kolei na łańcuchach wśród tłumów ludu i policyantów

Wiednia, gdzie wszelkie dyspozycje były zrobione tutaj dla przyjęcia Cesarza Wilhelma d. 21go lub 22go bm., a żaden nie zaszedł wypadek polityczny, mogący usprawiedliwić zaniechanie lub zwłokę w podróży. Przemawiają więc i względy zdrowia. Lecz monarchom i dyplomatom, jak wiadomo, nie wolno chorować w czasach politycznie ważnych, bo zaraz stoją się do nich pytanie: „Jakiż mają powód być słabymi?” W danym razie mniemamy pytanie takie nie byłoby na miejscu. Słyszemy przesłanie, że i król Włoch Wiktor Emanuel nie przyjedzie do Wiednia. Tu możnaby się istotnie zapytać, co za powód ma król Włoch zaniechać swej podróży?

O zamiarowaniu hr. Berga, namiestnika Królestwa Polskiego, właściciela pułku austriackiego, pisze *Spensersche Ztg.*: „Wielu przypisuje temu wyszczególnieniu marszałka hr. Berga znaczenie polityczne, ponieważ hr. Berg jest zarazem namiestnikiem Królestwa Polskiego. Mniemamy, że zbyt wielką faktowi temu przypisują tendencję. Hr. Berg otrzymał, jak się zdaje, pułk austriacki, jak otrzymał niedawno pułk pruski, i jak generał hr. Wrangel również jest właścicielem austriackiego i rosyjskiego pułku. Jest to kurtoazja wojskowa, trudno, aby w Wiedniu zamierzano wyszczególnić hr. Berga z powodu stanowiska politycznego, jakie tenże zajmuje w Królestwie Polskiem”. Zgadza się zupełnie z tem zapatrywaniem, albowiem każda inna interpretacja doprowadziłaby mieszania się do spraw wewnętrznych Rosji, czego Austria zawsze starannie unika.

Minister wyznał Dr. Stremayr, wydał okólnik do wszystkich namiestników, usprawiedliwiający swe rozporządzenie przeszkolone o praktykach religijnych w szkołach ludowych, tudzież usunięcie inspektora Bobiesa z urzędu.

Kraków 14 czerwca. Komitet wyborczy żydów we Lwowie zgłosił się do komitetu centralnego, w celach porozumienia się. Ostatnimi dniami zaczęto w Galicji wschodniej tworzyć komitety powiatowe za przewodem marszałków powiatowych.

je pismo, to choć wielka nauka i fantazja nie łąda, czytasz, jakbyś jechał po grudzie, aż cię zuchwy bola.

W innej grupie.

Iszy młodzieńcy. Ależ to dogodził wszystkim a najbardziej *Czasowi*. I p. Kraszewski lepiej by staro mieszkarkę zwał, co to powołuje się na przedpotopowe swoje artykuły i myśli, że w tem rozum, iż różne rzeczy przewidywał, a opinii nie zmieniał.

2gi młodzieńcy. Wielka to sztuka! konsekwencya w polityce, to wstecznictwo. Zrzędnictwo publicysty na tem panie zawisła, aby z jednego miesiąca na drugi skoczyć jak z pieca na łeb, i nie krepować się tem, co się tam kiedyś powiedziało.

Iszy młodzieńcy. Czy uważałeś, że wszystkie te pocieszne figury dzienników galicyjskich żywcem z „Rachunków” Bolesławy wzięte: *Czas* wychyldy, stary, z kosą w ręku i z kropidłem, *Gazeta Narodowa* przebrana za przekupkę, rychtyk, jak w Rachunkach.

<

Dnia 18 Czerwca r. b.

i następnych dni odbędzie się **Hejta-cyna bydlia**, to jest: krów, jałowic, wołów, koni i wszelkich sprzętów gospodarskich w dobrach **Przyborowiu** pod Dębicą we dworze. (1063-1-2)

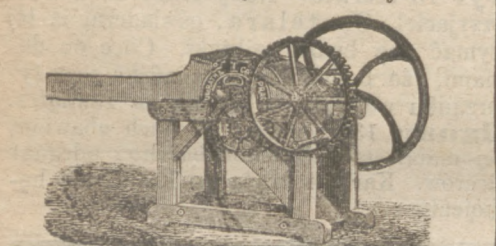
Hotel Seiferta

w bliskości Łazienek położony, na sposób zagraniczny urządzo-ny, poleca się osobom przyby-wającym do Krynicy. (1096-1-8)

BENJAMIN & STARKMANN
Kaisergallerie Nr. 34
Berlin
mają zaszyty polecieć
nowy system koszul.
(1082-1-6)

COMMISSION pour décors, costumes, partitions, brochures, manuscrits.
MISE EN SCÈNE d'opéras, féeries, ballets, comédies, drames et vaudevilles anciens et modernes et opérettes de salon.
THÉÂTRES
S'adresser à M. DAVID, directeur du théâtre de l'Opéra, rue St-Georges, 9, à Paris, dont l'expérience théâtrale fait autorité en pareille matière.
Visite tous les jours de 10 h. à midi et de 4 à 5 h.
(1010-2-)

Uprzywilejowane Młocarnie ręczne z amerykańskim systemem sztyftów



doskonałe z powodu lekkiego chodu i wielkiej dzielności, mylniki do czyszczenia, szatkownice do buraków itd. itd. dostarczają po bardzo tanich cenach.

Umrath & Comp.
w Pradze w Bernie
Heuwageplatz. grosse Kröna.
Katalogi rosyłają się darmo i opłatnie.
(1064-1-11)

Nader korzystna oferta szczęścia.

Szczęście i błogosławieństwo u Cohna.
Wielka przez miasto Hamburg poro-czona loterya pieniężna przeszło **2 milion. 661.400 tal.**

Ta korzystna loterya pieniężna jest tym razem znowu wygraniem bardzo znacznie pomniejszoną, zawiera bowiem 84.500 losów, a w przeciągu kilku miesięcy następujące wygrane w 7 klasach z pewnością wycofanie zostaną, mianowicie: 1sza wygrana w danym razie **120.000 tal.**, szczegółowo **80.000, 40.000, 30.000, 20.000, 10.000, 5.000, 3.000, 2.000, 1.000, 500, 250, 125, 62, 31, 15, 7, 3, 1, 0,50, 0,25, 0,125, 0,062, 0,031, 0,015, 0,0075, 0,00375, 0,001875, 0,0009375, 0,00046875, 0,000234375, 0,0001171875, 0,00005859375, 0,000029296875, 0,0000146484375, 0,00000732421875, 0,000003662109375, 0,0000018310546875, 0,00000091552734375, 0,000000457763671875, 0,0000002288818359375, 0,00000011444091796875, 0,000000057220458984375, 0,0000000286102294921875, 0,00000001430511474609375, 0,000000007152557373046875, 0,0000000035762786865234375, 0,00000000178813934326171875, 0,000000000894069671630859375, 0,0000000004470348358154296875, 0,00000000022351741790771484375, 0,000000000111758708953857421875, 0,0000000000558793544769287109375, 0,00000000002793967723846435546875, 0,000000000013969838619232177734375, 0,0000000000069849193096160888671875, 0,00000000000349245965480804443359375, 0,000000000001746229827404022216796875, 0,0000000000008731149137020111083984375, 0,00000000000043655745685100555419921875, 0,000000000000218278728425502777099609375, 0,0000000000001091393642127513885498046875, 0,00000000000005456968210637569427490234375, 0,000000000000027284841053187847137451171875, 0,0000000000000136424205265939235587255859375, 0,00000000000000682121026329696177936279296875, 0,000000000000003410605131648480889681396484375, 0,0000000000000017053025658242404448406982421875, 0,00000000000000085265128291222022242034912209375, 0,000000000000000426325641456110111210174561046875, 0,0000000000000002131628207280550556050872805234375, 0,00000000000000010658141036402752780254364026171875, 0,000000000000000053290705182013763901271820130859375, 0,0000000000000000266453525910068819506359100654296875, 0,00000000000000001332267629550344097531795503271484375, 0,000000000000000006661338147751720487658977516357421875, 0,000000000000000003330669073875860243829488757873609375, 0,0000000000000000016653345369379301219147443789368171875, 0,00000000000000000083266726846896506095737221894840859375, 0,000000000000000000416333634234482530478686109474204296875, 0,0000000000000000002081668171172412652393430547371021484375, 0,00000000000000000010408340855862063261967152736855107421875, 0,000000000000000000052041704279310316309835763684275537109375, 0,000000000000000000026020852139655158154917881842137768546875, 0,0000000000000000000130104260698275790774589409210688842734375, 0,0000000000000000000065052130349137895387244704605344421671875, 0,00000000000000000000325260651745689476936223523026722108359375, 0,000000000000000000001626303258728447384681117615133611041796875, 0,0000000000000000000008131516293642236923405588075668055208984375, 0,00000000000000000000040657581468211846117027940378340276044921875, 0,000000000000000000000203287907341059230585139701891701380224609375, 0,0000000000000000000001016439536705296152925698509458506901123046875, 0,00000000000000000000005082197683526480764628492547292534505615234375, 0,000000000000000000000025410988417632403823142462736462672528076171875, 0,0000000000000000000000127054942088162019115712313682313361264030859375, 0,000000000000000000000006352747104408100955785615684115678132015234375, 0,0000000000000000000000031763735522040504778928078420578390660076171875, 0,00000000000000000000000158818677610202523894640392102891953300380859375, 0,000000000000000000000000794093388051012619473201960514459766501904296875, 0,0000000000000000000000003970466940255063097366009802572298832509521484375, 0,00000000000000000000000019852334701275315486833049012861494162547607421875, 0,000000000000000000000000099261673506376577434165245064307470812738037109375, 0,000000000000000000000000049630836753188288717082622532153735406369018546875, 0,0000000000000000000000000248154183765941443585413112660768677031845234375, 0,00000000000000000000000001240770918829707217927065563303793385177226171875, 0,0000000000000000000000000062038545941485360896353278165189669258860859375, 0,00000000000000000000000000310192729707426804481766390825948346294304296875, 0,000000000000000000000000001550963648537134022408831954129741731471521484375, 0,0000000000000000000000000007754818242685670112044159772614858673557607421875, 0,00000000000000000000000000038774091213428350560220798863074293368787037109375, 0,0000000000000000000000000001938704560671417528011039943153714668439354607421875, 0,00000000000000000000000000009693522803357087640055199715768573332196773037109375, 0,000000000000000000000000000048467614016785438200275998578842866660983865171875, 0,0000000000000000000000000000242338070083927191001379992894424333304919325859375, 0,00000000000000000000000000001211690350419635955006899964472121666524596629296875, 0,000000000000000000000000000006058451752098179775034499822236060832622983146484375, 0,0000000000000000000000000000030292258760490898875172499111180304163114915732421875, 0,00000000000000000000000000000151461293802454494375862495555901507815574578662109375, 0,00000000000000000000000000000075730646901227247187931249777795025357787289331046875, 0,000000000000000000000000000000378653234506136235939656248888975126788936446655234375, 0,0000000000000000000000000000001893266172530681179698281244444875633944682233276171875, 0,00000000000000000000000000000009466330862653405898491406222224378169723411166378937109375, 0,00000000000000000000000000000004733165431326702949245703111112189084861705583189468546875, 0,000000000000000000000000000000023665827156633514746228515555560945424308527915947342734375, 0,0000000000000000000000000000000118329135783167573731142577777804727121542639579736713696875, 0,0000000000000000000000000000000059164567891583786865571288888902363560771319789868356984375, 0,00000000000000000000000000000000295822839457918934327856444444501678128556598949341784921875, 0,000000000000000000000000000000001479114197289594671639282222222500890642782994746708924609375, 0,0000000000000000000000000000000007395570986447973358196411111112504453213914973733544623046875, 0,0000000000000000000000000000000003697785493223986679098205555556250222656957486867723115234375, 0,00000000000000000000000000000000018488927466119933395491027777781251113284787434338615576171875, 0,00000000000000000000000000000000009244463733059966697745513888890625556642393717169307888609375, 0,000000000000000000000000000000000046222318665299833488727569444450127783211968585846539443046875, 0,00000000000000000000000000000000002311115933264991674436378472222500639160598429292326972171875, 0,000000000000000000000000000000000011555579666324958372181892361111250319552992146461164860859375, 0,0000000000000000000000000000000000057777898331624791860909461805556251597764960732305824304296875, 0,00000000000000000000000000000000000288889491658123959304547309027781259888824803661529121521484375, 0,000000000000000000000000000000000001444447458290619796522736545138906299444124018307645607607421875, 0,0000000000000000000000000000000000007222237291453098982611682725694549972220620091538228038037109375, 0,0000000000000000000000000000000000003611118645726549491305841362847274986110310045769114019018546875, 0,00000000000000000000000000000000000018055593228632747456529206814236374930551550228845570095092734375, 0,000000000000000000000000000000000000090277966143163737282646034057118187152757751144227850475463696875, 0,0000000000000000000000000000000000000451389830715818686413230170285590935788788755722111422723618484375, 0,00000000000000000000000000000000000002256949153590943432066150851427954678943943778611057113618092421875, 0,000000000000000000000000000000000000011284745767954717160330754257139773394719718893055285568090462109375, 0,000000000000000000000000000000000000005642372883977358580165377128569886697359859446527642784045230546875, 0,0000000000000000000000000000000000000028211864419886792900826885642849433486799297232638213920226152734375, 0,00000000000000000000000000000000000000141059322099433964504134428214247216933996486163191069601130763696875, 0,000000000000000000000000000000000000000705296610497169822520672141071236084669982430815955348005653818484375, 0,00000000000000000000000000000000000000035264830524858491126033607053561804233499121540797767400282690921875, 0,000000000000000000000000000000000000000176324152624292455630168035267809021167495607703988837001413454609375, 0,00881620763121462278150840176339045105837478038519944185007067273046875, 0,004408103815607311390754200881695225529187390192599720925035336365234375, 0,0022040519078036556953771004408476127645936950962998604625176681826171875, 0,00110202595390182784768855022042380638229684754814993023125883409130859375, 0,0005510129769509139238442751102119031911484237740749651156294170456484375, 0,00027550648847545696192213755510595159557421188703748255781470852282421875, 0,0001377532442377284809611062775529757977871059435172441278788542614109375, 0,006887662211886424048055313877648789889355297175862206393942713070546875, 0,0034438311059432120240276569388243949446776485879311031969713565352734375, 0,00172191555297160601201382846941219747233882429396555159848567757678696875, 0,000860957776485803006006914234706098736166941214927777929924283888393484375, 0,00043047888824290150300345711735045436808347060746388896496214194419684375, 0,000215239444121450751501728558675227194041735303731944482481070972098421875, 0,0001076197220607253757508642793376113570208676518659722404805354860494109375, 0,00538098610303626878754321396688056785104338259329861202402677243046875, 0,002690493051518134393771606983440283925521691296649306012013386221484375, 0,0013452465257590671968858034917201419627608456483246530060066931107421875, 0,00067262326287953359844290174586007098138042282416232650300334655537109375, 0,00033631163143976679922145087293003549069021141208116325150167327768546875, 0,0001681558157198833996107250436465017534510557060405816257508366388421875, 0,00840779078599416998053625218232508767255277850202908128754183194109375, 0,004203895392997084994027126091162543836263889251014540643770915970546875, 0,002101947696498542497013563045581271918131944625507270321854457872734375, 0,0010509738482492712485067815227790639590659723127536351609272289363696875, 0,000525486924124635624253390761389531979532986156376817580463614468184375, 0,0000000000**

Pierwsza węgiersko galicyjska kolej żelazna.

ZMIANA ROZKŁADU JAZDY

Od dnia **10 Czerwca 1873 r.** będzie ruch pociągów mieszanych na części przestrzeni

Przemyśl-Łupków i Legenye-Mihalyi-Homonna

według niżej zamieszczonego rozkładu się odbywać.

Rozkład jazdy na przestrzeni **Homonna-Mező-Laborcz-Tunel** wchodzi w życie z dniem otwarcia ruchu tej przestrzeni, który osobno ogłoszonym będzie.

ROZKŁAD JAZDY:

Z Przemyśla, Łupkowa, jako pociąg mieszany Nr. 3 od Tunelu do Legenye-Michalyi jako pociąg mieszany Nr. 11										Pociąg międz. 5			Od Legenye-Mihalyi aż do Tunelu jako pociąg mieszany Nr. 14 z Łupkowa do Przemyśla jako pociąg mieszany Nr. 6										Pociąg mieszany 4		
Mile	Stacje		I. II. III. IV. klasa			I. II. III. klasa			Mile	Stacje		I. II. III. IV. klasa			I. II. III. klasa										
			godzina	minuta	czas	godzina	minuta	czas				godzina	minuta	czas	godzina	minuta	czas								
—	Przemyśl (Restauracya)	wyjazd	9	2	wnocy	8	34	pr. poł.	—	Legenye-Mihalyi (Rest.)	wyjazd	7	44	wnocy	Podróżujący IV. klasą pociągiem mieszanym Nr. 4 nie będą przy- jmowani.										
1.7	Hermanowice (przystanek)	"	9	22	"	8	54	"	0.7	Velejte (przystanek)	"	8	4	"											
1.7	Niżankowice	"	9	38	"	9	10	"	2.7	T. Terebes-Gálszecs	"	8	54	"											
3.4	Dobromil	"	10	18	"	9	50	"	4.1	Bánóc	"	9	26	"											
4.5	Chyrów (Restauracya)	przyjazd	10	43	"	10	15	"	5.3	Nagy-Mihály	"	10	—	"											
		wyjazd	10	53	"	10	25	"	6.5	Natafalva (przysatnek)	"	10	24	"											
5.7	* Starzawa (przystanek)	"	11	15	"	10	47	"	7.2	Örmező	"	10	45	"											
7.0	Krościenko	"	11	47	"	11	19	"	8.5	Homonna	przyjazd	11	10	"											
8.1	Ustrzyki	"	12	12	"	11	44	"			wyjazd	11	30	"											
10.2	Olszanica	"	1	10	"	12	42	po poł.	9.3	Udva (przysatnek)	"	11	45	"											
11.8	Łukawica-Lisko	"	1	53	"	1	25	"	10.6	Koskócz	"	12	20	"											
12.3	Załuż	"	2	9	"	1	41	"	11.9	Radvány	"	12	55	"											
12.9	Zagórz (Restauracya)	przyjazd	2	20	"	1	52	"	13.9	Mező-Laborcz (Restau.)	przyjazd	1	45	"											
		wyjazd	2	50	"		wyjazd	3			25	"													
15.1	Mokre (przystanek)	"	3	29	"			"	14.4	Vidrány (przystanek)	"	3	50	"											
16.0	Szczawne	"	4	—	"			"	15.7	Tunel (węg. strona)	przyjazd	2	45	rano											
17.4	Komańcza	"	4	57	"			"		przejazd		—	—	—											
19.2	Łupków	przyjazd	5	52	rano			"			wyjazd	9	16	pr. poł.											
	przejazd		—	—	—			"	1.8	Łupków	"	10	31	"											
	Tunel (węg. strona)	wyjazd	9	—	pr. poł.			"	3.2	Komańcza	"	11	26	"											
1.3	Vidrány (przystanek)	"	9	56	"			"	4.1	Szczawne	"	11	26	"											
1.8	Mező-Laborcz (Restau.)	przyjazd	10	20	"			"	6.3	Zagórz (Restauracya)	przyjazd	12	26	po poł.											
		wyjazd	10	52	"		wyjazd	12			57	"													
3.8	Radvány	"	11	47	"			"	6.9	Załuż	"	1	14	"											
5.1	Koskócz	"	12	23	po poł.			"	7.4	Łukawica-Lisko	"	1	29	"											
6.4	Udva (przystanek)	"	12	51	"			"	9.0	Olszanica	"	2	12	"											
7.2	Homonna	przyjazd	1	6	"			"	11.1	Ustrzyki	"	3	5	"											
		wyjazd	1	26	"			"	12.2	Krościenko	"	3	34	"											
8.5	Örmező	"	1	50	"			"	13.5	* Starzawa (przystanek)	"	4	—	"											
9.2	Natafalva (przystanek)	"	2	2	"			"	14.7	Chyrów (Restauracya)	przyjazd	4	21	"											
10.4	Nagy-Mihály	"	2	34	"			"			wyjazd	4	31	"											
11.6	Bánóc	"	2	57	"			"	15.7	Dobromil	"	5	3	"											
13.0	T. Terebes-Gálszecs	"	3	28	"			"	17.5	Niżankowice	"	5	46	"											
15.0	Velejte (przystanek)	"	4	11	"			"	19.2	Hermanowice (przystanek)	"	5	54	"											
15.7	Legenye-Mihalyi (Restau.)	dojazd	4	26	"			"	19.2	Przemyśl (Restauracya)	dojazd	6	13	wiecz.											

Podróżujący IV. klasą pociągiem
mieszanym Nr. 4 nie będą przy-
jmowani.

Na przestrzeni **Przemyśl-Łupków** chodzą pociągi według zegaru Lwowskiego, na przestrzeni **Tunel-Legenye-Mihalyi** zaś według zegaru Peszteńskiego.

* Równocześnie (10 Czerwca 1873) zostanie przystanek „Starzawa“ dla ruchu osób i pakunków otwartym.

Wiedeń w Maju 1873 r.

(1081-2-3)

DYREKCJA.

KSIĘGARNIA
S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie,
przyjmuje przedpłatę na dzieło, które się
drukują w drukarni W. Kordeckiego i wy-
daje w Sierpniu r. b.
Dr. Stoeckl'a
profesora zwyczajnego filozofii na akademii w Eich-
szadzie:

Logika i Noetyka
z drugiego poprawnego wydania oryginału
niemieckiego
za upoważnieniem autora
przetłumaczył
Dr. Władysław Miłkowski
1 wielki tom w 8ce przeszło 300 str.
Cena przedpłaty do dnia 1 Sierpnia wynosi
2 złr. 50 cent. Po wysięgu dzieła cena ta
będzie znacznie podwyższoną.
Taż sama księgarnia otrzymała na skład
główny:

Pamiętniki
Michała Toczyskiego,
byłego oficera wojsk polskich,
obejmujące
wspomnienia od roku 1803 do 1863 roku
z dodatkami
szkoły służby garnizonowej,
Kraków 1873 r. 1 tom stron. 268. Cena
1 złr. 50 centów. (939-3-3)

KSIĘGARNIA
Wydawnictwa dzieł tanich i pożytecznych
w Krakowie
w Rynku głównym w kamienicy JO. Księcia
Jabłonowskiego,

poleca WP. **Dyrektorem, Nau-**
czycielem i Przełożonym szkół
w Galicji i w miejscu, swój **na**
nagrody pilności, Książeczek do
nabożeństwa, wielką ilość pysznych koron-
kowych obrazków różnych Świętych i foto-
grafii **po nader przystępnych**
cenach, od których przy większej ilości
wziętych egzemplarzy odstępnie jeszcze od-
powiedni rabat. (1100-2-3)

W Balicach
(stacja kolei Medyka, poczta Szechynie)
odbędzie się
dnia 23 Czerwca b. r.
dobrowolna Licytacja
koni, krów, owiec, tudzież wszelkich
narzędzi i machin rolniczych.
Blizszych informacji udzieli każdej
chwilii dzierżawca tychże dóbr na miej-
scu ustnie lub listownie. (1048-3-3)

Prawdziwe
Pigułki Morisona.
Najlepsze ze środków czyszczących i przeczyszcza-
jących krew we wszelkich schorzeniach złego przy-
miotu, nadto w żółci, liszajach, wyrzutach skór-
nych i zepsuciu krwi. (24-15-)
Skład główny w Paryżu u p. Arthaud Monin
aptekarza, 30, ulica Louis le Grand. — w Krako-
wie w aptece p. Trauczyńskiego pod Koroną w Ry-
nku głównym.

Podać szczęściu rękę!
Jako korzystne i rzetelne przed-
sięwzięcie poleca podpisany przez
Wysoki rząd dozwolone i poręco-
ne najnowsze wielkie
losowanie pieniężne
w kwocie dwóch milionów
661.480 talarów, których pierwsze
ciągnięcie wygranych urzędowo po-
stanowione już
18 i 19 Czerwca 1873
nastąpi. Główne wygrane są w da-
nym razie Mk. 300.000, 200.000,
100.000, 75.000, 50.000, 40.000,
2 po 30.000, 25.000, 3 po 20.000,
3 po 15.000, 6 po 12.000, 13 po
10.000, 11 po 8.000, 12 po 6.000,
32 po 5.000, 65 po 3.000, 204
po 2.000, 412 po 1.000, 412 po
500 Marków itd., razem 43.800
wygranych, które w 7 klasach we-
dług planu w ciągu kilku miesięcy
z pewnością wyciągnięte zostaną.
Za nadesłaniem pełności w ban-
knotach austriackich przesyłam
całe oryginalne losy po złr. 3-50,
połowy oryg. losów po złr. 1-75,
ćwiartki oryg. losów po złr. — 90.
zapewniając rzetelną obsługę.
Upraszam powyższych losów nie
uważać za promesy, gdyż każdy
uczestnik otrzyma odemnie prze-
słane natychmiast losy oryginalne
zaopatrzone urzędową pieczęcią.
Plan gry dołączonym zostanie do
każdego zlecenia **darmo** — zaś
wszelkie wygrane obok urzędowej
listy ciągnięć przesłane będą **na-**
tychmiast udział mającym osobom.
Zechce się więc każdy wprost
i z zaufaniem udać do firmy

Julius Herz,
Sprzedaż efektów rządowych
(1032-4-4) w Hamburgu.

Losy Miasta Krakowa.
Główne wygrane Złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd.
Najniższa wygrana złr. 30 w. a.

Sprzedają
we **Lwowie:** C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny i Filie jego
w Krakowie, Czerniowcach, TARNOPOLU i SAMBORZE;
Galicyski Bank krajowy i FILIA jego w BRODACH;
" " " "
w **Wiedniu:** Bank und Wechslergeschäft der Nieder Oesterreichischen
Escompte Gesellschaft. (238-7-)

Program zjazdu towarzyskiego
Ogólnego
TOWARZYSTWA GOSPODARczo-ROLNICZEGO
Górnego Szlaska
w Bytomiu (Beuthen)
21 i 22 czerwca 1873.

W sobotę 21 czerwca:
Walne zebranie Towarzystwa ogólnego
w sali domu stanów obwodowych.
W niedzielę 22 czerwca:
Przegląd bydła i wystawa machin, narzędzi i wyrobów z dziedziny
gospodarstwa rolniczego i leśnego i z temże związek mających
wyrobów przemysłowych.

I. Przegląd bydła.
1) Do wystawienia bydła każdy jest upoważnionym, który takowe zawczasu zamelduje. Zameldowa-
nie musi nastąpić do 15 czerwca u rzecznika pana Geldnera w Bytomiu.
2) Przechodzący się nagrody 1) honorowe, 2) pieniężne.
3) Jako warunek brania udziału w rozdaniu nagród ustanawia się:
a) żeby podane zostały pewne daty tyczące się pochodzenia tych zwierząt, które nie znajdują
się w rękach hodującego,
b) żeby klacze do chowu ze źrebkami lub zaopatrzone w odpowiednie dowody przyprowadzo-
ne zostały,
c) żeby z owiec wełnistych samice w partjach najmniej 4 sztuk tej samej kategorii wystawio-
ne były, i aby wełna bujnie porastała.
4) O rozdanie nagród mogą się ubiegać:
A) **Konie (15 nagród honorowych i 16 pieniężnych):**
a) Ogierzy do chowu znajdujące się w posiadaniu hodującego (2 nagrody honorowe), b) inne o-
gierzy do chowu (1 nagroda honorowa, 1 pieniężna), c) klacze do chowu znajdujące się w posiadaniu
hodującego (2 nagrody honorowe, 4 pieniężne), d) inne klacze do chowu (2 nagrody honorowe, 2 pie-
niężne), e) źrebki w wieku od 1 do 3 lat, znajdujące się w posiadaniu hodującego (2 nagrody ho-
norowe, 2 pieniężne), f) inne źrebki (2 nagrody honorowe, 2 pieniężne), g) zbytkowe konie do użytku:
1. Rasa do ujeżdżania (2 nagrody honorowe, 1 pieniężna),
2. Rasa pociągowa: do karet i lekkich wozów (konie te należy parami ustawić, 2 nagrody
honorowe, 2 pieniężne).
h) Konie użytkowe do użytku rolniczego-gospodarczego:
1. Konie do ujeżdżania (1 nagroda honorowa, 1 pieniężna),
2. Konie pociągowe (1 nagroda honorowa, 1 pieniężna).
B) **Bydło rogate (15 nagród honorowych, 16 pieniężnych):**
a) Buhaje znajdujące się w posiadaniu hodującego, mające półtora roku i więcej (2 nagrody
honorowe, 2 pieniężne), b) inne tym podobne buhaje (1 nagroda honorowa, 1 pieniężna), c) buhaje do
półtora roku mające, znajdujące się w posiadaniu hodującego (1 nagroda honorowa, 1 pieniężna), d)
inne tym podobne buhaje (1 nagroda honorowa, 1 pieniężna), e) krowy znajdujące się w posiadaniu
hodującego (3 nagrody honorowe, 3 pieniężne), f) inne krowy (2 nagrody honorowe, 2 pieniężne),
g) jaskółki znajdujące się w posiadaniu hodującego (2 nagrody honorowe, 2 pieniężne), h) inne jaskół-
ki (2 nagrody honorowe, 2 pieniężne), i) woły pociągowe (należy je parami ustawić; 1 nagroda ho-
norowa, 1 pieniężna).
C) **Owce (6 nagród honorowych)**
a) Merynosy z wełną sukieniczą (2 nagrody honorowe), b) Merynosy z wełną do strzyżenia
(2 nagrody honorowe), c) owce do chowu rasy jadłnej (2 nagrody honorowe).
D) **Świnie (3 nagrody honorowe i 3 pieniężne)**
a) wieprz do chowu (1 nagroda honorowa, 1 pieniężna), b) Odyniec do chowu (2 nagrody ho-
norowe, 2 pieniężne).
E) **Bydło karmne (4 nagrody honorowe i 4 pieniężne)**
a) bydło rogate (2 nagrody honorowe, 2 pieniężne), b) świnie nagroda honorowa, 1 pieniężna),
c) owce (1 nagroda honorowa, 1 pieniężna).
F) **Drób (1 nagroda honorowa, 1 pieniężna).**
G) **Pszczelnictwo (1 nagroda honorowa 1 pieniężna).**

II. Wystawa z dziedziny leśnictwa.
(4 nagrody honorowe.)
III. Wystawa produktów uprawy polnej i ogrodowej.
(4 nagrody honorowe.)
IV. Wystawa gospodarczo-rolniczych machin i narzędzi.
(4 nagrody honorowe.)
V. Wystawa przemysłowych, z gospodarstwem rolniczym
w związku będących utworów i wyrobów.
(4 nagrody honorowe.)
UWAGA. Tu należą także wyroby rymarzy, szcztokarzy, powroźników, stelmachów i t. d.

VI. Ogólne uwagi.
Odmierzające się wyroby będą, o ileby nie mogły być nagrodzone, pochwalnymi listami wy-
szczególnione.
Na wylosowanie można otrzymać akcje po 15 sgr. przez oberszchmajstra p. Harnische (i u
helektora Grünfelda w Bytomiu), którego akcje służą zarazem jako wstęp do niższych miejsc widowi-
ska na wystawie: wydanie zakupionych według ostającego wykazu wygranych nastąpi po ukonfio-
nem losowaniu i tylko za zwrotem wyciągniętych losów. Numery wygranych zamieszczone zostaną
w dziennikach „Schlesische“ i „Breslauer Zeitung“ i w powiatowych pismach w Bytomiu, Kędzi-
nawie, Loebschitz, Lublinicach, Opolu, Pysznicy, Rosenbergu, Wielkich Strzelcach. Jeżeli wygrany
nie jest obecnym przy losowaniu, natenczas będą dotyczące wygrane przez 8 dni zachowane, póź-
niej jednak publicznie sprzedane; kwota za takowe przeprawa w danym razie po 3 miesiącach na
rzecz kasy Towarzystwa.
Zameldowane na wystawę zwierzęta i przedmioty muszą 22go czerwca zrana o godzinie 6ej na
miejscu wystawy (w pobliżu obu dworców kolei) być ustawione i zaopatrzone tablicą, na której wyra-
żono nazwisko właściciela i miejsce skąd pochodzi, tudzież czy przedmiot lub zwierzę jest do sprze-
dania; o godzinie 6ej, rozpocznie komisja nagrodowa i z akupna swe czynności, i kasa zostanie na miejsce
wystawy otwarta.
Panowie przysyłający nagrodę rozróżniają ją się czerwono-białymi opaskami, członkowie komi-
tetu i komisji żółto-białymi opaskami na ramieniu. Osoby towarzyszące zwierzętom posłanym na wy-
stawę, otrzymają także osobne znaki rozpoznania i mają wolny wstęp.
Na żądanie przyjmujące się podczas nocy opiekę nad zameldowanymi zwierzętami i ich strażą;
dotyczące zamówienia należy adresować do właściciela dóbr p. Gemanedra w Schomburg pod Byto-
miem. Zamówienia na mieszkanie przyjmują do 20 czerwca burmistrz p. Rieper w Bytomiu. Wystaw-
com machin i narzędzi udzielać będzie komisja nagród, później pochod wysłania wystawionych
zwierząt. W południe o godzinie 12 nastąpi rozdanie nagród, później pochod wysłania wystawionych
zwierząt. W południe o godzinie 1 losowanie, popołudniu o godz. 5 obiad festynowy, nakrycie 1 1/2 tal.
W poniedziałek 23 czerwca: (1006-2-2)
Wycieczki do Miechowa, Nerudek i Pysznicy, bez ograniczenia liczby uczestników. Wpisy do
tego muszą nastąpić do 21 czerwca wieczór w arkuszu wystawionym w sali domu stanów obwodowych.
Bytom 20 kwietnia 1873.

Zarząd ogólnego Towarzystwa gospodarczo-rolniczego Górnego Szlaska.
Hr. Poradowsky-Wehner. Schlabit. Harnisch.
Mein weltberühmtes
Restitutions-Fluid
zu haben nur bei mir selbst oder bei G. Ullrich, Wien, Judenplatz Nr. 9.
Preis: 1/4 Kiste fl. 20; 1/2 Kiste fl. 10 1/2; 3/4 Kiste fl. 5 1/2.
Carl Simon, Erfinder des Restitutions-Fluid und Gründer der Fluid-Heilmethode.
Wien, II. Bezirk, Schiffamtsgasse 14. (637-11-13)

Zakład litograficzny
M. SALBA w Krakowie
przy ul. Różannej pod l. 413,

poleca się do wykonania wszelkich w tę
gałąź wchodzących przedmiotów dla prze-
mysłowych, jakoteż i naukowych celów. Za
staranne i czyste, gustowne wykonanie re-
czy się jak najlepiej.

Szczególnie polecam w tutejszym mieście
tylko w moim zakładzie wykonywane **bi-**
lety wizytowe na pięknym **głan-**
sownym lub brystolowym pa-
pierze. Cena za 100 sztuk
w wielkim formacie z herbem 2 złr. 50 c. do
3 złr., bez herbu 2 złr. do 2 złr. 50 c.,
w dwóch wierszach 2 złr. do 2 złr. 50 c.,
w jednym wierszu 2 złr. W średnim for-
macie w dwóch wierszach 1 złr. 75 c. do
2 złr., w jednym wierszu 1 złr. 75 c. W
zwykłym formacie w dwóch wierszach 1 złr.
75 c., w jednym wierszu 1 złr. 50 c., ozdo-
bionym pismem 1 złr. 75 c., 2 złr. do 3 złr.
Nakładem moim wyszły **Illustro-**
wane Przewodniki do kapeli
Krynicy, Szczawnicy i Iwo-
nicz. Cena egz. 40 c. (935-5-4)
Odprowadzają otrzymują 25% zniżki.
Zamówienia zamiejscowe skutecznie
zostaną natychmiast za zaliczką pocztową.

Guwerner,
któryby mógł przygotować ucznia do wyższych klas
gimnazjalnych a posiadał oprócz tego język fran-
cuzki — **znajdzie bardzo korzystną**
posadę w Królestwie Polskiem za pośrednic-
twem **Blura zleceń W. Tomaszewicz**
Szewska 207. **Mogący udzielać muzyki**
będą mieli pierwszeństwo i stosunkowo
utrzymają większe wynagrodzenie.

Sklep korzenny
z urządzeniem kompletnem i towaram w jednej z
najwięcej uczęszczanych ulic jest z powodu stosun-
ków rodzinnych **pod bardzo przystęp-**
ny warunki zaraz do sprze-
dania. (1097-2-3)
Wiadomość w Biurze zleceń jak wyżej.

Medal Towarzystwa nauk przemysłowych w Paryżu.
Precz ze szluzą.
MELANOGENE
wyborna farba do włosów
P. DICQUEMARE w PARYŻU
i ROUEN.
W **Jednej chwili** zmienia siwe
włosy na głowie i na brodzie na **ko-**
lor naturalny bez niebezpieczeń-
stwa dla ciała. Farba ta bezwonna **jest**
skuteczniejszą od wszelkich
preparatów tego rodzaju dotąd uży-
wanych. Fabryka w Rouen, Plac Hotel
de Ville, 47.
W Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego pod
Koroną w Rynku gł. we Lwowie w magazynie p.
R. Schwartza i u p. L. Janowskiego, i w gło-
wnych składach perfum. (13-46-52)

PASTYLKI PIERSIOWE
ZE SOKU GŁOWIASTEJ SAŁATY
I LAUROWYCH LISCI
pp. CRIMAUET & C^{ie} APTEKARZY w PARYŻU

Są to wyborne cukierki złożone z dwóch sub-
stancji, znanych w medycynie ze swych własności
łagodzących i usmierzających skutecznie **kaszle,**
rozżądlenie w piersiach, katar,
uporczywe. Cukierki te łącznie z Syropem
nadforanum wapna, używają się dla usmierzania
mocnego kaszlu połączonego z odpluwniem i ko-
luszem. (35-27-28)
Dostać można w Krakowie w aptece p. J. Trau-
czyńskiego pod Koroną w Rynku głównym i w
aptece pana Wiktora Redyka. — we Lwowie w
Składzie materiałów aptecznych, w aptece p. Pi-
otra Mikolascha i w aptekach pp. Berlinera i Zy-
gmunta Ruckera. — w Brodach w aptece p. Fran-
zosa. — w Rzeszowie w aptece p. Schaitera. — w
Warszawie w Składach materiałów aptecznych pp.
Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Lud. Spiessa.



Teatr zoologiczny
Philadelphii
jest codziennie otwarty od godziny 9
zrana do godziny 8 wieczorem. Kar-
mienie i tresura wszystkich zwierząt
drapieżnych odbywa się co popołudnie
o 4 i 6 godz. wieczorem. (1053-4-)

W roku przeszłym dnia 17 Czerwca **na**
pogrzebie s. p. Adama Po-
tockiego w Krzeszowicach
znaleziono książkę do na-
bożeństwa francuską w skórze opraw-
ioną. Właściciel zgubionej tej książ-
ki zechce się zgłosić do Administracji „CZASU“
gdzie jest złożona i gdzie każdego czasu odebrać
ją może. (1061-2-3)

FOLWARK

w Łukawcu, w Staros. Cieszanów — sta-
nowiący ciału tabularne odrębne z grun-
tów dominikalnych 72 morgów obje-
tości z doskonałymi budynkami — blis-
ko gościńca i kolei, z przyczyn fami-
lijnych **jest do sprzedania.** —
Blizsze szczegóły w Łukawcu — Ostat-
nia poczta Lubaczów pod adresem A. Z.
(995-3-3)

Jest do sprzedania Realność
z wolnej ręki zaraz, składająca się z 6
morgów gruntu razem z łąkami Z do-
mem murowanym i wyszynkiem róż-
nych trunków i trafiką. Z wielką pi-
wnicą i stodołą stajnią i studnią. Te
zabudowania są zupełnie nowe i znaj-
dują się w Chalachowce przy Wielicz-
ce. Blizsza wiadomość u Jakóba Ler-
mera propinatora w BIERZANOWIE
1 stacja kolejna od Krakowa. (1046-3-3)

DOM KOMISOWY
BANKU GALICYJSKIEGO dla HANDLU i PRZEMYSŁU
w Tarnowie

ogłasza niniejszem, że otrzymał polecenie komisowej **sprze-**
daży kości nawozowych surowych i preparowanych,
i uprasza o rychłe zamówienia, ażeby był w możności takowe
na czasie wykonać. Na żądanie przyjmujemy zapłatę w ratach.
(861-6-12) **Dyrekcya.**

Skład hurtowny.
BRÜDER MASCHL,
w Wiedniu, hoher Markt 11.
wchod pod bramą
TOWARY IGLARSKIE i GUZIKI,
pióra stalowe, ołówki itd.
Szpilki sprzedają się na wagę
i w partjach.
Skład hurtowny.
(808-7-23)

F. Wakarecy i Spółka.
Skład koronek, haftów, franek i towarów białych
w Krakowie w Rynku pod L. 28 w Pałacu Spiskim
we Lwowie w Rynku pod L. 36 w domu Uziębły
polecają:
Suknie letnie: *Toile écri, cretonne, pikowe.* Firanki haftowane na tiulu i muslinie, angielskie trutru
gazowe, muslinowe w odspawanych oknach i na lokcie chustki koronkowe białe i czarne. Katanki
czarne, Barby i Fanszonki czarne i białe; prawdziwe i naśladowane Capeline i okrycia na parasolki;
garnitury komierze i mankiety, Fichus; Koronki prawdziwe gipsiurkowe jedwabne, i wełniane czarne,
białe, czerwone i kolorowe; Szarfy gotowe i do wiązania. Szalki jedwabne we wszystkich kolorach. Cze-
peczki niegłowe; Hafty na lokcie i obszyta do spodnie.
Ceny stałe i umiarkowane zastósowane do jakości towaru
Zamówienia zamiejscowe skutecznieją się odwrotną pocztą.
Próby chętnie wysyłamy. (1098-2-)

Springer & Sterne,
Biurowo techniczne i skład machin
w Wiedniu, Pestalozzengasse 6,
dostarczają:
Przenośne tartaki,
Okrągłe i wielkie piły do krajania desek,
jako też wogóle wszelkie rodzaje **machin do obrabiania drzewa,**
niemniej uprzywilejowane piły do poruszania rękami i nogami.
(1031-1-10)

Uprasza się o zwrócenie uwagi!
Zamierzamy założyć we wszystkich większych
miastach składy naszych trzewików sukiennych i
upraszamy odpowiednie firmy, które chcą objąć zy-
skowną rozprzedaż tego przedmiotu, aby porozu-
miały się łaskawie wprost z nami, podając polece-
nia. Próby chętnie rozsyłamy.
MÜGELN pod Oschatz (w Saksonii) w Maju 1873 r.
Z szacunkiem
Schurig & Prüfer
Fabryka trzewików sukiennych i piłsniowych
(filcowych).
(1026)

Komisowe
zakupno, sprzedaż i zamiana wszelkich papierów pań-
stwowych, priorytetów od obligacyj, losów pożyczko-
wych, akcyj kolei, banków i przemysłowych zakładów,
 kuponów i t. d. i t. d.
Rotschild & Comp.
w Wiedniu, Opernring 21. (1024)